

GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 35015

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów ■ Poniedziałek, 1985—08—12 ■ Nr 186 (11373) ■ Rok XXXVII ■ Cena 6 zł ■ Wyd. 1

ZSRR — RFN

Wymiana depesz w 15. rocznicę podpisania układu moskiewskiego

MOSKWA, BONN (PAP). Z okazji 15. rocznicy układu między ZSRR a RFN, podpisanego w Moskwie 12 sierpnia 1970 r., Prezydent Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR skierowały do prezydenta RFN Richarda von Weizsäckera i kanclerza federalnego Helmuta Kohla depesze, w której układ scharakteryzowany został jako akt wyrażający dążenia narodów obu krajów do pokojowej współpracy i umocnienia zaufania między nimi, jako polityczny i prawny fundament stosunków dwustronnych, otwierający szerokie perspektywy ich dalszego rozwoju. Zawarcie układu moskiewskiego — głosi depesza — wywarło dobroczynny wpływ na sytuację w Europie, było też istotnym wkładem obu państw do sprawy odprężenia, pokoju i bezpieczeństwa.

Prezydent RFN Richard von Weizsäcker w swej depeszy do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Andrieja Gromyckiego stwierdza, że układ moskiewski to nadal fundament konstruktywnego i owocnego rozwijania stosunków ze Związkiem Radzieckim.

W depeszy do Michała Gorbaczowa i premiera Nikołaja Tichonowa kanclerz federalny Helmut Kohl stwierdza m. in., że dzięki zawarciu układu z 1970 r. stało się możliwe czterostopniowe porozumienie z 3 września 1971 r., a także proces zapoczątkowany Konferencją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Nastąpiła też wymiana depesz między Michałem Gorbaczowem a Willy Brandtem.

USA — Nikaragua

Waszyngton zamierza podważyć liczebność sił „contras”

WASZYNGTON (PAP). Administracja Reagana, zachęcana przez Kongres dodatkową pomocą dla nikaraguańskich rebeliantów oczekuje, że w ciągu roku ich liczebność zostanie podwojona — pisze agencja Reutersa, powołując się na źródła rządowe w stolicy Stanów Zjednoczonych. Przedstawiciele administracji oceniają, że siły „contras” staną się w pełni efektywne w walce z wojskami rządowymi sandinistów, kiedy osiągną liczebność 45 tysięcy. Celem rebeliantów — pisze Reuter — jest opanowanie części terytorium Nikaragui i proklamowanie tam własnego rządu. Ostatnio rebelianci wznowili swą działalność.

Wybrzeże Kości Słonowej — Kamerun

Papież stanowczo potępia przemoc w Afryce Południowej

PARYŻ (PAP). Papież Jan Paweł II, kontynuując swą afrykańską podróż, przybył w sobotę do jednego z najmniejszych krajów Czarnego Lądu — Wybrzeża Kości Słonowej, gdzie dokonał konsekracji nowo wzniesionej katedry w Abidżanie. W wygłoszonym przemówieniu powitał Jan Paweł II zaapelował o braterstwo i prawdziwą solidarność w udzieleniu pomocy biedniejszym krajom afrykańskim. Tego samego dnia Jan Paweł II udał się do Kamerunu, stanowiącego po Togo i Wybrzeżu Kości Słonowej trzeci etap jego afrykańskiej podróży. Na lotnisku w Jaunde papież powitał prezydent Paul Biya oraz miejscowi dostojnicy religijni i państwowi. Zwracając się do witaujących na jego cześć 10-tysięcznej tłumy papież określił Kamerun „wyspą pokoju”, dodając, że jest jakby „Afryką w miniaturze, gdzie zniszczyły się liczne rasy o bogatych tradycjach i skrzyżowały wszystkie najważniejsze religie kontynentu afrykańskiego”.

Papież Jan Paweł II ostro potępił segregację rasową i narastającą falę przemocy w Afryce Południowej. Oświadczenie odczytane w stolicy Kamerunu przez papieskiego rzecznika Joaquina Navarro Valls podczas mszy celebrowanej tam przez Jana Pawła II głosi m. in.: „Ojciec Święty jest wysoce zaniepokojony tragicznymi wydarzeniami, rozwijającymi się w Afryce Południowej i głęboko obolałym nad tym, że sytuacja niesprawiedliwości popycha różne tamtejsze społeczności niemal każdego dnia do krwawej konfrontacji. Rasowa segregacja jest niedopuszczalna. Ojciec Święty apeluje o położenie kresu wszelkiej dyskryminacji”.

Agencja Reutersa, przekazując tekst papieskiego oświadczenia, zwraca uwagę, że jest ono dużo bardziej stanowcze od poprzednich wypowiedzi Jana Pawła II na temat wydarzeń w Afryce Południowej. Jednocześnie agencja podaje, że liczba śmiertelnych ofiar krwawych rozruchów w Durban wzrosła do 65.

Kenia

Kongres eucharystyczny w Nairobi

LONDYN (PAP). W stolicy Kenii — Nairobi rozpoczął się 43. Kongres Eucharystyczny, określany — jak pisze agencja UPI — przez wielu mianem „duchowej olimpiady”. Zainaugurowała go msza koncelebrowana przez kardynałów i biskupów z całego świata za pokój. Przy dziesiątkach afrykańskich instrumentów mszę odprawiał legat papieski, kardynał Joseph Cordero, arcybiskup Karaczi. Wnoszone modły o światowy pokój i powodzenie kongresu, którego pierwszym tematem jest miejsce i rola rodziny chrześcijańskiej w obecnych czasach.

Papież Jan Paweł II, odbywający obecnie podróż do 7 krajów afrykańskich, przybędzie na kongres w Nairobi w dniu 16 sierpnia.

Uganda

Zwalnianie więźniów politycznych

LONDYN (PAP). Wojskowe władze Ugandy sprawujące od dwóch tygodni rządy w tym kraju, uwolniły w sobotę 1203 więźniów politycznych, aresztowanych w okresie rządów obalonego prezydenta Obote. Jednocześnie nowy szef państwa generał Tito Okello zapowiedział podjęcie w przyszłym tygodniu w Tanzanii rozmów z przedstawicielami głównego ugandyjskiego ugrupowania partyzanckiego — Narodowej Armii Oporu. Okello wezwał wszystkie ruchy dysydenty w kraju do złożenia broni i współpracy z władzami na rzecz przeprowadzenia w przyszłym roku powszechnych wyborów.

Sudan

Wniosek o ekstradycję Nimejriego

LONDYN (PAP). Premier Sudanu el-Gazali Daifallah ujawnił w sobotę, iż Sudan zwrócił się oficjalnie do Egiptu z wnioskiem o ekstradycję obalonego prezydenta Dafaara Nimejriego. Premier Sudanu dodał, iż zdaniem jego rządu Nimejri nie powinien być uważany za uchodźcę politycznego oraz że — jak dotychczas — nie uzyskano żadnej odpowiedzi od władz egipskich.

Dobiega końca reforma w szkole podstawowej

Program bardziej nowoczesny, bogatszy o wiele nowych treści

W przyszłym roku — kolej na szkoły średnie

WARSZAWA (PAP). Dobiega końca reforma programowa w szkole podstawowej. Nadchodzący rok szkolny zamknięcie ten proces — nowe programy wejdą do klasy ostatniej, tj. do ósmej. Za rok będziemy więc mieli pierwszych absolwentów szkoły podstawowej, którzy przeszli pełny cykl edukacji według nowych programów.

Reforma programowa za tym nastąpiło przeobrażenie programów nauczania wszystkich przedmiotów. Nadano im nowe, zreformowane treści, bardziej dostosowane do współczesnej wiedzy i wymagań życia. Nie obeszło się bez kon-

trowersji. Niektóre z nowych programów, jak np. matematyki, znalazły się pod ostrzałem krytyki opinii publicznej. Mówiono, iż program matematyki jest zbyt trudny, za mało abstrakcyjny, niedostatecznie uczy dzieci zwykłych umiejętności liczenia itp. Podobnej krytyce poddane były także programy innych przedmiotów. W rezultacie wiele z nich uległo dodatkowej korekcie. Prawda jest ta-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Przed genewskim spotkaniem na szczycie

„Izwiestia”: Zachowanie Amerykanów nie pozostawia miejsca dla nadziei

MOSKWA (PAP). Czy w związku ze zbliżającym się radziecko-amerykańskim spotkaniem „na szczycie” Waszyngton wykazuje gotowość wyjścia naprzeciw, naskikowania choćby konturów ewentualnego kompromisu? Takie pytanie stawia publicysta dziennika „IZWIESTIA”, Aleksander Bown, stwierdzając równocześnie, że jak na razie Amerykanie zachowują się tak, iż nie pozostaje zbyt wiele miejsca dla nadziei. Mimo jednostronnego zaprzestania przez ZSRR wszelkich eksplozji jądrowych, Stany Zjednoczone kategorycznie odmówiły dokonania takiego samego kroku, co nie jest najlepszym sposobem przygotowania się do rozmów genewskich, podobnie jak udzielanie jawnego poparcia reakcyjnemu zachowaniu w sprawach suwerenności państw. Podkreślając znaczenie stosunków między ZSRR i USA również dla całej międzynarodowej społeczności, publicysta radziecki wskazuje przede wszystkim na problemy europejskie, zaznaczając, że zarówno w Wiedniu, jak i w Sztokholmie istnieją możliwości znalezienia takiego wyjścia ze ślepego zaułka, które byłoby do przyjęcia przez wszystkich zainteresowanych. Bown odrzuca twierdzenia niektórych kół zachodnich, iż celem radzieckich posunięć dyplomatycznych jest wywołanie rozłamu w NATO między krajami Europy Zachodniej i USA. Nie chcemy wywoływać sporów między sojusznikami (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Wojewódzkie Konwenty Wyborcze przedstawiają kandydatów na posłów do Sejmu PRL

Zgodnie z Ordynacją Wyborczą do Sejmu PRL do 7 sierpnia br. trwało zgłaszanie do Wojewódzkich Konwentów Wyborczych kandydatów na posłów. Następnie w Krakowie, w Nowym Sączu i Tarnowie odbyły się posiedzenia Wojewódzkich Konwentów Wyborczych, na których — po dokonaniu wszechstronnej analizy wszystkich zgłoszonych kandydatów na posłów — podjęto uchwały ustalające alfabetyczne wykazy proponowanych kandydatów na posłów odrębnie dla każdego okręgu wyborczego.

Wszyscy kandydaci, którzy znaleźli się na liście, zostaną poddani społecznej konsultacji na obywatelskich zebraniach konsultacyjnych. Wykazy kandydatów na posłów z województw: krakowskiego, nowosądeckiego i tarnowskiego zamieszczamy na stronie 2.

Mimo poprawy pogody

Powódź nie wszędzie ustępuje

WARSZAWA (PAP). W wyniku roztopienia śniegów opadają wody w górskich rzekach i potokach, które w czasie ulewnych deszczy wystąpiły z brzegów powodując powódź i podtopienia gruntów w południowych regionach kraju.

W sobotę odwołano stan alarmu powodziowego w Krakowie, a w niedzielę można było odwołać stan pogotowia przeciwpowodziowego w Nowym Sączu oraz w wielu gminach woj. bielskiego. W tym ostatnim regionie utrzymuje się jednak nadal stan alarmu przeciwpowodziowego dla gminy Oświęcim, a dla dalszych 5 gmin pogotowie przeciwpowodziowe. Stan alarmu przeciwpowodziowego obowiązuje jeszcze w 9 województwach.

Gwiazdy i gwiazdeczki

Sopot oczekuje na gości festiwalu piosenki

GDĄŃSK (PAP). W Sopocie trwają ostatnie przygotowania do XXII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki. Opera Leśna została już

przygotowana do przyjęcia uczestników festiwalu — piosenkarzy i zespołów z 20 krajów oraz licznych gości. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

redaktor dyżurny
przy telefonie 22-09-85

Sprawy duże i sprawy małe

Sprawy duże i sprawy małe. Krótkie informacje i prośby o interwencje, obszernie opinie na różne tematy ogólnospołeczne i ogólnonarodowe. Tak w dużym skrócie można by streścić sobotnio-niedzielne rozmowy z naszymi Czytelnikami, których odbyliśmy blisko 60.

Sporo czasu rozmówcy poświęcili nadchodzącym wyborom do Sejmu — dyskutowano zasady przeprowadzenia kampanii wyborczej do Sejmu. Emocje wywoływa podatkami — rzemieślnicy i lekarze praktykujący w prywatnych gabinetach zgłaszali uwagi i zastrzeżenia do obowiązującego obecnie systemu podatkowego.

(CIĄG DALSZY NA STR. 4)

Tragiczny wypadek w szpitalu we Włocławku

Tajemniczna śmierć czwórki noworodków po otrzymaniu wzmacniających zastrzyków

WARSZAWA (PAP). W Zespołowym Szpitalu Wojewódzkim we Włocławku w nocy z 8 na 9 bm. 11 noworodków przeżyjących wzmacniające odporność zastrzyki roztworu glukozy z aluminium. Z nie wyjaśnionych dotąd przyczyn nastąpiły dramatyczne komplikacje. Troje dzieci zmarło, dwoje w stanie ciężkim przewieziono na oddział intensywnej terapii szpitala w Bydgoszczy. Pozostałe dzieci przebywały w szpitalu we Włocławku; dwoje z nich jest w stanie poważnym, zaś czwórka noworodków jest w stanie dobrym.

Jak wynika z uzyskanych w niedzielę wieczorem informacji — zmarło jedno z dzieci przewiezionych do Bydgoszczy, a drugie przebywa w bydgoskim szpitalu w stanie krytycznym. Z sześciu noworodków przeżyjących we Włocławku — dwa są w stanie ciężkim i przebywają na oddziale intensywnej terapii; ogólny stan pozostałych czwórki jest oceniany jako dobry. Minister zdrowia i opieki społecznej powołał specjalną komisję, która po przybyciu do Włocławka, na miejscu zdarzenia wyjaśnia przyczyny tej tragedii.

Działająca w porozumieniu z tą komisją Prokuratura Rejonowa we Włocławku wszczęła śledztwo w sprawie śmierci 11 noworodków w miejscowym szpitalu.

Obserwował komety Halleya ...siedemdziesiąt pięć lat temu

— Miałem 11 lat i chodziłem do pierwszej gimnazjalnej, gdyż szkoła powszechna liczyła wówczas 4 klasy — mówi krakowianin, mój ojciec Marian Halka. — Mój ojciec był meteorologiem, pracował w Politechnice Lwowskiej, w jej Obserwatorium Astronomicznym. Przygotowywane przez niego komunikaty meteorologiczne zamieszczał w stałej rubryce „Kurier Lwowski”. Pewnego wieczoru ojciec wziął mnie z sobą do obserwatorium. Zobaczyłem wtedy komety Halleya przez duży teleskop. Widziałem ją wówczas 4 razy — i to bardzo wyraźnie. — Kometa zbliża się do Ziemi raz na 76 lat. Nie wielu ludzi ma szansę, tak jak Pan, zobaczyć ją dwukrotnie... — Kilka miesięcy temu byłam na odczycie, podczas którego prelegent mówił, że nikt już dziś nie pamięta, jak wyglądała kometa w 1910 roku. Zaprotestowałem. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Światosław Richter na festiwalu w Dusznikach

WALBRZYCH (PAP). 11 bm. zainaugurowany został w Dusznikach Zdroju 40. Międzynarodowy Festiwal Chopinowski, najstarsza w Polsce Ludowej impreza muzyczna, organizowana corocznie dla upamiętnienia pobytu Chopina w tym kurorcie. Kierownikiem artystycznym festiwalu jest Tadeusz Strugała.

Organizatorzy zadbał o udział wielu znanych pianistów. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Beztroska rodziców

Na Wybrzeżu Szczecińskim codziennie gubią się dzieci

SZCZECIN (PAP). W akcji poszukiwań zaginionego Sławomira S., lat 12, przebywającego na kolonii letniej w Świnie uczestniczyło ponad 100 funkcjonariuszy MO, członków ORMO, żołnierzy WOP, liczna grupa harcerzy. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

6 osób ciężko rannych

17-latek wjechał „maluchem” w grupę przechodniów

(INF. WL.) W miniona niedzielę ok. godz. 10 przed południem w połoninie nieopodal Nowego Sącza wsi Chomranice doszło do tragicznego zdarzenia. Jadący „fiatem 126p” 17-letni kierowca nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego wjechał w grupę osób idących z nabożeństwa w kościele. Skutkiem było śmierć 6 osób i ciężkie rany 6 innych. Ofiary przewieziono do szpitala. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

„LE FIGARO”: Afera o nieobliczalnych reperkusjach dla polityki francuskiej

Wywiad francuski zamieszany w zamach na „Rainbow Warrior”?

PARYŻ (PAP). Eksplozja, która przed miesiącem zniszczyła w Nowej Zelandii statek „Rainbow Warrior”, należąca do międzynarodowego ruchu ekologicznego „Greenpeace”, zakłada obecnie władzy w celu ujawnienia „całej prawdy i wykrycia ewentualnych winnych”. Bernard Tricot, któremu powierzono zadanie, otrzymał nieograniczone pełnomocnictwa i rozpoczął natychmiast działalność. Na początek spotkał się z admirałem Pierre Lacoste, szefem francuskiej służby wywiadowczej (DGSE), zadając przede wszystkim doniesienia o paradygmat „VSD” i „Evenement du Jeudi”, iż w zamach jest zamieszany wywiad francuski, wy-

wołały prawdziwą burzę nad Sekwaną. Prezydent Mitterrand nakazał premierowi Fabiusowi przeprowadzenie śledztwa praktycznie w całym aparacie władzy w celu ujawnienia „całej prawdy i wykrycia ewentualnych winnych”. Dwoje z nich — mężczyźni i kobieta — zatrzymano w Nowej Zelandii w kilka dni po akcji sabotażowej i oskarżono o udział w zamachu. W przyszłym tygodniu mają stać przed sądem w Auckland. Utrzymują oni wciąż, że są „tylko” turystami szwajcarskimi, choć polscy szwajcarzy potwierdzili, że ich paszporty są fałszywe. Policja nowozelandzka uważa, iż według wszelkiego prawdopodobieństwa zatrzymani są Francuzami. Pozostała czwórka stanowiąca z kolei francuską załogę jachtu „Ouvea”, wynajętego za pośrednictwem biura turystycznego w... Paryżu, jacht przybył do Nowej Zelandii z Nowej Kaledonii na początku lipca, po czym od 17 lipca wszedł ślad po nim zaginął. Przez kilka dni „Ouvea” był zakotwiczony w porcie w Auckland, w pobliżu „Rainbow Warrior”. Ustalono, że doszło do spotkania załogi jachtu z „turytami szwajcarskimi”. Władze nowozelandzkie są przekonane, że jacht został zatopiony i że jego załoga współuczestniczyła w przygotowaniu zamachu. (DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Kandydaci na posłów do Sejmu PRL

Okręg wyborczy nr 33

KRAKÓW-ŚRÓDMIEŚCIE

Anna CISAK — dyrektorka VII Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie, działaczka społeczna, członek Krakowskiej Komisji Kontroli Partijnej, wykształcenie wyższe humanistyczne, członek PZPR od 1964 r., zamieszkała w Krakowie, lat 47;

Lucjan DOMAGAŁA — rolnik indywidualny we wsi Trzyciąż, działacz ruchu ludowego i społeczny, członek Naczelnego Komitetu ZSL, wiceprezes Krakowskiego Komitetu ZSL, radny Rady Narodowej Miasta Krakowa, wykształcenie wyższe, inżynier rolnik, działacz PRON, członek ZSL od 1960 r., zamieszkały w Trzyciążu, lat 49;

Zygmunt DRZYMAŁA — profesor w Akademii Górniczo-Hutniczej, działacz partijny i społeczny, członek Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego w Polsce, członek PZPR od 1955 r., zamieszkały w Krakowie, lat 49;

Jerzy FOLDA — dyspozytor w Krajowym Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej II Oddział w Krakowie, działacz społeczny, wiceprzewodniczący Dzielnicowej Rady PRON, radny Rady Narodowej Miasta Krakowa, wykształcenie średnie, bezpartyjny, zamieszkały w Krakowie, lat 53;

Danuta FUDALI-WAŁACH — główny technolog w Krakowskich Zakładach Przemysłu Nieorganicznego „Bonarka” działaczka społeczna, członek Prezydium Dzielnicowej Rady PRON, wykształcenie wyższe, chemik, bezpartyjna, zamieszkała w Krakowie, lat 42;

Józef GAJEWICZ — I sekretarz Komitetu Krakowskiego PZPR, działacz partijny i społeczny, pełnił szereg funkcji kierowniczych, między innymi w latach 1980–82 prezydenta miasta Krakowa, zastępca członka KC PZPR, członek Prezydium Krakowskiej Rady PRON, wykształcenie wyższe, doktor nauk technicznych, członek PZPR od 1964 r., zamieszkały w Krakowie, lat 41;

Witold HERETYK — ślusarz w Fabryce Maszyn Odlewniczych w Krakowie, działacz partijny i społeczny, członek Komitetu Krakowskiego PZPR, wykształcenie średnie, członek PZPR od 1953 r., zamieszkały w Krakowie, lat 55;

Bolesława HRABIA — rolniczka indywidualna we wsi Szklary, gmina Jerzmanowice-Przeginia, działaczka społeczna, członek Prezydium Gminnego Komitetu ZSL, prezes Koła ZSL, członek Rady Nadzorczej WZGS „Samopomoc Chłopska” w Krakowie, działaczka PRON i KGW, wykształcenie podstawowe, członek ZSL od 1967 r., zamieszkała w Szklarach, gmina Jerzmanowice, lat 52;

Edward KAPERA — traktorzysta w Stacji Hodowli Roślin Ogrodniczych w Krzeszowicach, działacz młodzieżowy i związkowy, członek Komitetu Krakowskiego PZPR, wykształcenie zasadnicze zawodowe, członek PZPR od 1974 r., zamieszkały w Krzeszowicach, lat 33;

Marian KONIECZNY — profesor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, artysta rzeźbiarz, działacz społeczny, członek Rady Krajowej PRON, poseł na Sejm PRL VIII kadencji, członek PZPR od 1953 r., zamieszkały w Krakowie, lat 55;

Fryderyka LENIEWICZ-URBANIĄK — dyrektorka i aktorka w Państwowym Teatrze Lalki i Maski „Groteska” w Krakowie, działaczka społeczna, członek Zarządu Głównego Związku Artystów Scen Polskich, radna Rady Narodowej Miasta Krakowa, wykształcenie wyższe, członek PZPR od 1961 r., zamieszkała w Krakowie, lat 47;

Elżbieta LĘCZNAROWICZ — starszy wizytator w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Krakowie, działaczka społeczna, wiceprzewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet Polskich, członek Krakowskiej Rady PRON, wykształcenie wyższe pedagogiczne, członek PZPR od 1967 r., zamieszkała w Krakowie, lat 38;

Stefan MYNARSKI — profesor, dyrektorka Instytutu Ekonomiki Obrótu Towarowego Akademii Ekonomicznej w Krakowie, działacz społeczny, członek Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN, bezpartyjny, zamieszkały w Krakowie, lat 50;

Adam PESZKO — dyrektorka Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych „MERA-KFAP” w Krakowie, działacz partijny i Oddziału Krakowskiego NOT, wykształcenie wyższe, doktor nauk z zakresu organizacji i zarządzania, członek PZPR od 1963 r., zamieszkały w Krakowie, lat 47;

Jan SZMYD — profesor, dyrektorka Instytutu Nauk Społecznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie, działacz partijny i społeczny, członek Komitetu Nauk Filozoficznych PAN, członek PZPR od 1953 r., zamieszkały w Krakowie, lat 53;

Celina SLIWIŃSKA — rolniczka indywidualna we wsi Zagórzec Dworski, działaczka społeczna, członek Prezydium Gminnego Komitetu ZSL, siostry, przewodnicząca rady sołeckiej, działaczka PRON, KGW, wykształcenie zasadnicze zawodowe, członek ZSL od 1974 r., zamieszkała w Zagórzcach Dworskich, gmina Michałowice, lat 38;

Jerzy TRELA — aktor w Starym Teatrze im. Heleny Modrzejewskiej w Krakowie, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej, działacz społeczny, członek Prezydium Narodowej Rady Kultury, wykształcenie wyższe artystyczne, członek PZPR od 1967 r., zamieszkały w Krakowie, lat 43;

Wojciech WASNIEWSKI — rolnik indywidualny we wsi Maków, gmina Gołcza, działacz ruchu młodzieżowego, członek Prezydium Zarządu Głównego Krajowego Związku Hodowców i Producentów Bydła, wiceprzewodniczący Gminnej Rady Narodowej, wykształcenie wyższe, inżynier rolnik, należy do PZPR od 1985 r., zamieszkały w Makowie, gmina Gołcza, lat 29;

Marian ZABŁOCKI — profesor Politechniki Krakowskiej, działacz społeczny, członek Rady Naukowej Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, działacz Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich, członek rad naukowych wielu instytutów, bezpartyjny, zamieszkały w Krakowie, lat 61;

Witold ZAKRZEWSKI — profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, działacz społeczny, poseł na Sejm VIII kadencji, członek Komisji Nauk Prawnych i Komisji Nauk Politycznych PAN, Oddział w Krakowie, członek Zarządu Sekcji Polskiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Konstytucyjnego, bezpartyjny, zamieszkały w Krakowie, lat 67.

Określ wyborczy nr 34

KRAKÓW-NOWA HUTA

Stanisław BARANIK — mistrz w Zakładzie Automatyki Huty im. Lenina, działacz partijny i społeczny, członek Komitetu Krakowskiego PZPR, poseł na Sejm VIII kadencji, wykształcenie średnie, członek PZPR od 1963 r., zamieszkały w Krakowie, lat 49;

Eugeniusz BRZEZIŃSKI — dyrektorka Zjednoczonych Zespołów Gospodarczych Zakładu Produkcji Chemicznych w Krakowie, działacz katolicki i społeczny, członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego PAX w Krakowie, radny DRN, członek Krakowskiej Rady PRON, wykształcenie wyższe, inżynier, mechanik, bezpartyjny, zamieszkały w Krakowie, lat 46;

Teresa GAWRON — rolniczka indywidualna we wsi Łyszkowice, działaczka ruchu ludowego i społeczna, radna GRN, działaczka KGW, wykształcenie wyższe, inżynier rolnik, członek ZSL od 1978 r., zamieszkała w Łyszkowicach, gm. Koniusza, lat 33;

Jerzy JASKIERNIA — sekretarz generalny Rady Krajowej PRON, działacz partijny i młodzieżowy, były przewodniczący ZG ZSMP, zastępca członka KC PZPR, wykształcenie wyższe, dr nauk prawnych, członek PZPR od 1970 r., zamieszkały w Warszawie, lat 35;

Wiktor KOSMAŁA — mistrz w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego „Budostal-3” w Krakowie, działacz partijny i społeczny, członek Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR, I sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, wykształcenie zasadnicze zawodowe, członek PZPR od 1965 r., zamieszkały w Krakowie, lat 41;

Mieczysław KUBIK — rolnik indywidualny we wsi Grębocin, działacz ruchu ludowego i społeczny, radny Rady Narodowej Miasta Krakowa, wiceprzewodniczący Rady Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krakowie, przewodniczący Gminnego Związku RKIOR, wykształcenie podstawowe, członek ZSL od 1957 r., zamieszkały w Grębocinie gm. Nowe Brzesko, lat 52;

Edward ŁYSIK — dyrektorka III Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie, działacz partijny i społeczny, członek Zarządu Wojewódzkiego TKKS, wykształcenie wyższe, nauczyciel historii, członek PZPR od 1955 r., zamieszkały w Krakowie, lat 56;

Franciszek MAMULSKI — zastępca przewodniczącego Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX w Krakowie, działacz katolicki i społeczny, członek Rady Krajowej i Prezydium Krakowskiej Rady PRON, radny Rady Narodowej Miasta Krakowa, wykształcenie średnie, technik mechaniczny, bezpartyjny, zamieszkały w Krakowie, lat 43;

Ignacy MARKOWSKI — dyrektorka Kopalni Soli w Wieliczce, działacz partijny, społeczny, wiceprzewodniczący Narodowego Towarzystwa Miłośników i Ochrony Zabytkowej Kopalni Soli w Wieliczce, działacz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górniczych, wykształcenie wyższe, inżynier górnik, członek PZPR od 1961 r., zamieszkały w Wieliczce, lat 51;

Stanisław MAZUR — prezes Krakowskiego Komitetu ZSL, działacz ruchu ludowego i społeczny, zastępca członka Naczelnego Komitetu ZSL, radny Rady Narodowej Miasta Krakowa, wykształcenie wyższe, pedagog, członek ZSL od 1961 r., zamieszkały w Krakowie, lat 44;

Mieczysław STACHURA — zastępca kierownika Regionu Krakowskiego Stowarzyszenia PAX, działacz katolicki, i społeczny, poseł na Sejm VIII kadencji, przewodniczący Krakowskiego Komitetu NFOZ, wykształcenie wyższe, dziennikarz, bezpartyjny, zamieszkały w Krakowie, lat 60;

Stanisław SUSKI — monter maszyn w Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, działacz partijny i społeczny, członek Dzielnicowej Komisji Kontroli Partijnej, wykształcenie zawodowe, członek PZPR od 1967 r., zamieszkały w Krakowie, lat 54;

Wiesław ŻARNIK — dyrektorka Zakładów Drobniarskich w Niepołomicach, działacz partijny i społeczny, wiceprzewodniczący Rady Narodowej Miasta i Gminy, członek Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR, wykształcenie wyższe techniczne, członek PZPR od 1974 r., zamieszkały w Niepołomicach, lat 37;

Określ wyborczy nr 35

KRAKÓW-PODGÓRZE

Jan JANOWSKI — profesor, kierownik Zakładu Wielkopięcowego w Akademii Górniczo-Hutniczej, członek Prezydium Centralnego Komitetu SD, przewodniczący Krakowskiego Komitetu SD, poseł na Sejm PRL VIII kadencji, członek SD od 1965 roku, zamieszkały w Krakowie, lat 57;

Anna KAPALA — dyrektorka Zespołu Sakół Medycznych w Myślenicach, działaczka społeczna, radna Rady Narodowej Miasta Krakowa, wiceprezes Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL, wiceprzewodnicząca Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Pielegniarskiego, przewodnicząca Zarządu Miejsko-Gminnego Ligi Kobiet Polskich, wykształcenie wyższe pedagogiczne, członek ZSL od 1962 r., zamieszkała w Myślenicach, lat 48;

Janina KORPALA — robotnica w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Vistula” w Krakowie, działaczka partijna i społeczna, radna Rady Narodowej Miasta Krakowa, działaczka PRON, wykształcenie zasadnicze zawodowe, członek PZPR od 1955 roku, zamieszkała w Krakowie, lat 49;

Janusz KOWALSKI — kłownik, prowadzi własny zakład rzemieślniczy, działacz społeczny i samorządu rzemieślniczego, członek Plenum Centralnego Sądu SD, wiceprzewodniczący Krakowskiego Komitetu SD, członek Rady Izby Rzemieślniczej, radny Rady Narodowej Miasta Krakowa, wykształcenie niepełne wyższe, członek SD od 1971 roku, zamieszkały w Krakowie, lat 41;

Władysław ŁABEDZ — starszy mistrz w Fabryce Narzędzi „Kuznia” w Sułkowicach, aktywista partijny, związkowy, radny Rady Narodowej Miasta i Gminy, wykształcenie średnie, członek PZPR od 1974 r., zamieszkały w Sułkowicach, lat 36;

Władysław MATLAK — kierownica w Krajowym Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej, Oddział Myślenice, członek Komitetu Krakowskiego PZPR, działacz spółdzielczości mieszkaniowej i PRON, wykształcenie zasadnicze zawodowe — ślusarz, członek PZPR od 1963 r., zamieszkały w Myślenicach, lat 46;

Władysław MICHAŁSKI — elektromonter w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Krakowie, działacz partijny i młodzieżowy, członek Prezydium Zarządu Krakowskiego ZSMP, przewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMP, przewodniczący Klubu Honorowych Dawców Krwi, działacz PRON, wykształcenie średnie, członek PZPR od 1976 roku, zamieszkały w Krakowie, lat 27;

Rudolf MICHAŁEK — profesor, dyrektorka Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa Akademii Rolniczej w Krakowie, działacz ruchu ludowego i społeczny, członek Prezydium Naczelnego Komitetu ZSL, wiceprezes Krakowskiego Komitetu ZSL, członek PAN, członek ZSL od 1966 roku, zamieszkały w Krakowie, lat 44;

Gwidon RYSIAK — docent, kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Prezydium Krakowskiego Komitetu SD, członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TPPR, członek SD od 1979 r., zamieszkały w Krakowie, lat 50;

Stanisław SZYBOWSKI — prezes Zarządu Okręgu ZNP w Krakowie, działacz ruchu ludowego, związkowego i społeczny, zastępca przewodniczącego Rady Narodowej Miasta i Gminy, wiceprezes Miejsko-Gminnego Komitetu ZSL, wykształcenie wyższe pedagogiczne, członek ZSL od 1950 r., zamieszkały w Sułkowicach, lat 55;

Marianna URBANECZYK — pracownica Skawieńskich Zakładów Koncentratów Spożywczych, działaczka partijna i społeczna, przewodnicząca Zarządu Zakładowego Związku Zawodowego, ławnik Sądu Wojewódzkiego w Krakowie, działaczka Ligi Kobiet Polskich, wykształcenie średnie, członek PZPR od 1964 r., zamieszkała w Krakowie, lat 45;

Barbara WILA — monter podzespołów w Centrum Naukowo-Produkcyjnym Mikroelektroniki Hybrydowej i Rezystorów „UNITRA-TELPOD” w Krakowie, działaczka partij-

na i społeczna, członek Komitetu Dzielnicowego PZPR, radna Dzielnicowej Rady Narodowej, działaczka PRON i Ligi Kobiet Polskich, wykształcenie niepełne średnie, członek PZPR od 1975 r., zamieszkała w Krakowie, lat 50;

Włodzisław WYKURZ — prowadzi własny zakład rzemieślniczy, działacz społeczny i samorządu rzemieślniczego, radny Rady Narodowej, członek Prezydium Krakowskiej Komisji Rewizyjnej SD, członek Krakowskiej Rady PRON, wykształcenie średnie, członek SD od 1979 r., zamieszkały w Krakowie, lat 46;

Określ wyborczy nr 44

NOWY SĄCZ

Jacek BUGAŃSKI — członek ZSL od 1978 r. Członek Prezydium WK ZSL, członek Prezydium WRN, działacz ZMW, urzędujący wiceprzewodniczący RW LZS, Wykształcenie wyższe, lat 30;

Marianna BURA — członek ZSL od 1972 r. Członek MGK ZSL w Nowym Targu, dyrektorka Banku Spółdzielczego w Nowym Targu, Wykształcenie wyższe, lat 41.

Andrzej CIKOWSKI — bezpartyjny. Lekarz, ordynator oddziału w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Nowym Sączu. Działacz rad narodowych, wiceprzewodniczący Klubu Oficerów Rezerwy. Lat 50;

Stanisław FARON — członek ZSL od 1965 r. Członek WK ZSL, wiceprezes GK ZSL w Łącku. Rolnik-sadownik, zamieszkały w Czajnym Potoku. Wykształcenie średnie, lat 42;

Jan FIRST — członek SD od 1971 r. Wiceprzewodniczący WK SD w Nowym Sączu. Z zawodu elektryk, prowadzi prywatny zakład rzemieślniczy. Radny WRN, członek Rady Izby Rzemieślniczej. Lat 46;

Andrzej GALEZIOWSKI — członek PZPR od 1961 r. Mgr inż. mechanik, dyrektorka naczelny Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Nowym Sączu. Racjonalizator, działacz NOT. Lat 47;

Józef KALETA — bezpartyjny. Dyrektorka Inspektoratu PZU w Limanowej. Członek Zarządu Wojewódzkiego OSP, działacz spółdzielczy. Wykształcenie średnie. Lat 61;

Stanisław KAMIENIARZ — członek PZPR od 1964 r. Spawacz w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach, poseł na Sejm VII i VIII kadencji. Racjonalizator. Lat 46;

Urszula KOCHANIK — członek PZPR od 1977 r. Nauczycielka, komendantka Chórągw ZHP w Nowym Sączu. Działaczka PRON. Lat 30;

Jan KOMORNICKI — członek ZSL od 1968 r. Wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Nowym Sączu i prezes MGK ZSL w Zakopanem, radny WRN, Naczelnik Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wykształcenie wyższe. Lat 42;

Tadeusz KOSTURSKI — członek PZPR od 1962 r. Technik-mechanik i społeczny inspektor pracy w Fabryce Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach. Działacz związków zawodowych, racjonalizator. Lat 47;

Anna KOWALCZYK — członek ZSL od 1967 r. Członek Prezydium RW PRON w Nowym Sączu. Starszy specjalista w SKR w Mszanie Dolnej, zamieszkała w Rabie Wyżnej. Lat 46;

Stanisław KOWALSKI — członek ZSL od 1977 r. Członek WK ZSL prezes MG Związku Kółek Rolniczych i Organizacji Rolników w Limanowej, radny WRN. Rolnik z Pisarzowej. Lat 48;

Jan KUSIAK — bezpartyjny. Mistrz zmianowy NZPS „Podhale” Nowy Targ, członek ZG ZZ Pracowników Przemysłu Włókienniczego i Odzieżowego, członek Woj. Komisji Porozumiewawczej Związków Zawodowych w Nowym Sączu, członek Rady OPZZ, działacz PRON. Lat 50;

Jan ŁACIAK — członek PZPR od 1975 r. Mechanik brygadista w Zakładach Ceramiki Budowlanej w Nowym Targu. Radny GRN, wiceprzewodniczący ZG ZSMP w Jabloncu, działacz kultury. Lat 35;

Lechosław MIKSZTAŁ — członek PZPR od 1965 r. Pedagog, kurator oświaty i wychowania w Nowym Sączu, przewodniczący ZW TKKS, działacz PRON i ZHP. Lat 39;

Jan NOWINOWSKI — członek SD od 1964 r. Członek Centralnego Sądu Partijnego SD, a także Prezydium WK SD i przewodniczący MK SD w Nowym Targu. Nauczyciel w Zespole Szkół Mechanicznych. Lat 55;

Anna RAPACZ — bezpartyjna. Nauczycielka w Liceum Ogólnokształcącym w Krynicy. Aktywistka ruchu młodzieżowego, działaczka ZNP. Lat 28;

Władysław SAWICKI — bezpartyjny. Ekonomista, dyrektorka Wytwórni Win WZSR „Samopomoc Chłopska” w Nowym Targu. Radny WRN, członek Prezydium Rady Miejskiej PRON w Nowym Targu. Działacz TWP, LZS. Lat 65;

Kazimierz SEPIOL — członek PZPR od 1967 r. Technik budowlany, starszy mistrz produkcji w „Matizolu” Gorlice, produkuje pracowników. Lat 32;

Janusz WOJEWODA — członek SD. Lekarz balneolog i stomatolog w krynickim sanatorium FW. Członek WK SD w Nowym Sączu oraz Prezydium MK SD w Krynicy. Działacz PRON, PCK, Koła Oficerów Rezerwy. Lat 53;

Maria WOŹNIAK — członek PZPR od 1965 r. Nauczycielka, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Łaskowej, posłanka na Sejm VIII kadencji. Członek Egzekutywy KG PZPR, przewodnicząca GRN w Łaskowej, działaczka PRON. Lat 38;

Ireneusz WRZESIEŃ — członek PZPR od 1968 r. Pedagog, dyrektorka Liceum Sztuk Plastycznych w Zakopanem, wiceprzewodniczący Stowarzyszenia „Sztuka Podhalańska”, członek Zespołu Plastyki przy KC PZPR. Lat 43;

Michał ZBYŚZEWSKI — bezpartyjny. Wieloletni pracownik budownictwa, obecnie na emeryturze. Członek Rady Krajowej PRON i RW PRON, przewodniczący Rady Miejskiej PRON w Zakopanem. Wiceprezes koła ZBoWiD. Lat 68;

Określ wyborczy nr 66

TARNÓW

Edward BORON — rolnik indywidualny z Zaborowa, gmina Szczurowa, działacz społeczny i ruchu ludowego. Członek Zarządu Koła ZSL w Zaborowie, członek Plenum GK ZSL w Szczurowie. Radny WRN w Tarnowie. Wykształcenie podstawowe. Członek ZSL od 1964 r. Ur. w 1942 r.;

Rozalia CHMURA — kierowniczka Referatu Rolnego Urzędu Gminy w Bolesławiu. Działaczka partijna i społeczna. Sekretarz ds. rolnych KG PZPR w Bolesławiu. Wykształcenie średnie rolnicze. Członek PZPR od 1974 r. Ur. w 1938 r.;

Leszek CHRAPUSTA — rolnik indywidualny. Prowadzi gospodarstwo rolne o specjalizacji produkcji żywności wołowej w Woli Rzędzińskiej. Działacz społeczny i ruchu ludowego. Członek Plenum GK ZSL w Tarnowie, członek GS „Samopomoc Chłopska” w Gurniskach, członek Banku Spółdzielczego w Tarnowie. Wykształcenie zasadnicze zawodowe. Członek ZSL od 1962 r. Urodzony w 1940 r.;

Stanisław CIUBA — starszy mistrz w Okocimskich Zakładach Piwowarskich w Brzesku. Działacz społeczny i partijny. Przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Pracowników Przemysłu Piwowarskiego. Wykształcenie wyższe rolnicze. Członek PZPR od 1972 r. Urodzony w 1949 r.;

Zofia CZAJA — prezes Zarządu Gminnej Spółdzielni „SCh” w Pleśnej. Działaczka partijna i społeczna. Członek KW PZPR w Tarnowie. Sekretarz Krajowej Rady Koła Gospodni Wiejskich. Wiceprzewodnicząca Rady Wojewódzkiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Wykształcenie średnie. Członek PZPR od 1967 r. Urodzona w 1935 r.;

Henryk CZECH — kierownik zespołu ds. osobowych i szkolenia zawodowego w Zakładzie Przetwórstwa Hutniczego w Bochni. Działacz społeczny. Radny MRN w Bochni. Przewodniczący Komisji Prawa i Porządku Publicznego. Wykształcenie wyższe prawnicze. Bezpartyjny. Urodzony w 1943 r.;

Józef DUDEK — kierownik Wydz. Inspekcji Elektroenergetycznej w Zakładzie Energetycznym w Tarnowie. Działacz społeczno-polityczny. Członek KW PZPR w Tarnowie. I sekretarz KZ PZPR w Zakładzie Energetycznym. Wykształcenie średnie techniczne. Członek PZPR od 1965 r. Urodzony w 1947 r.;

Jan FINEK — tokarz w Wytwórni Urządzeń Chłodniczych — Oddział Zamiejscowy w Pilźnie. Działacz partijny i młodzieżowy. Radny MRN w Debicy. Członek Zarządu Zakładowego ZSMP w WUCH w Debicy. Wykształcenie zasadnicze zawodowe. Członek PZPR od 1972 r. Urodzony w 1952 r.;

Zdzisława GNOJSKA — nauczycielka w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Bochni. Działaczka społeczna. Członek Prezydium ZG ZNP. Radna WRN w Tarnowie. Członek Zarządu Miejskiego LKP w Bochni. Wykształcenie wyższe, dr nauk przyrodniczych. Bezpartyjna. Urodzona w 1936 r.;

Franciszek GUZ — elektryk w Debickich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w Debicy. Działacz partijny i społeczny. Członek KW PZPR w Tarnowie. Członek Egzekutywy KZ PZPR DZOS „Stomil”. Wykształcenie zasadnicze zawodowe. Członek PZPR od 1959 r. Urodzony w 1936 r.;

Andrzej HANUSZ — emeryt, były radca prawny w Tarnowie. Działacz społeczny. Wiceprezes Krajowej Rady Radców Prawnych, wicedziekan Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych, wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich w Tarnowie. Wykształcenie wyższe. Bezpartyjny. Urodzony w 1932 r.;

Wiesław KOZIOL — prezes Zarządu Spółdzielczych Zakładów Spożywczych „Fructona” w Tarnowie. Długoletni działacz społeczny spółdzielczości pracy. Przewodniczący Rady Nadzorczej WZSP w Tarnowie. Radny MRN w Tarnowie. Wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej, wiceprezes KS „Tarnovia”. Wykształcenie wyższe. Bezpartyjny. Urodzony w 1920 r.;

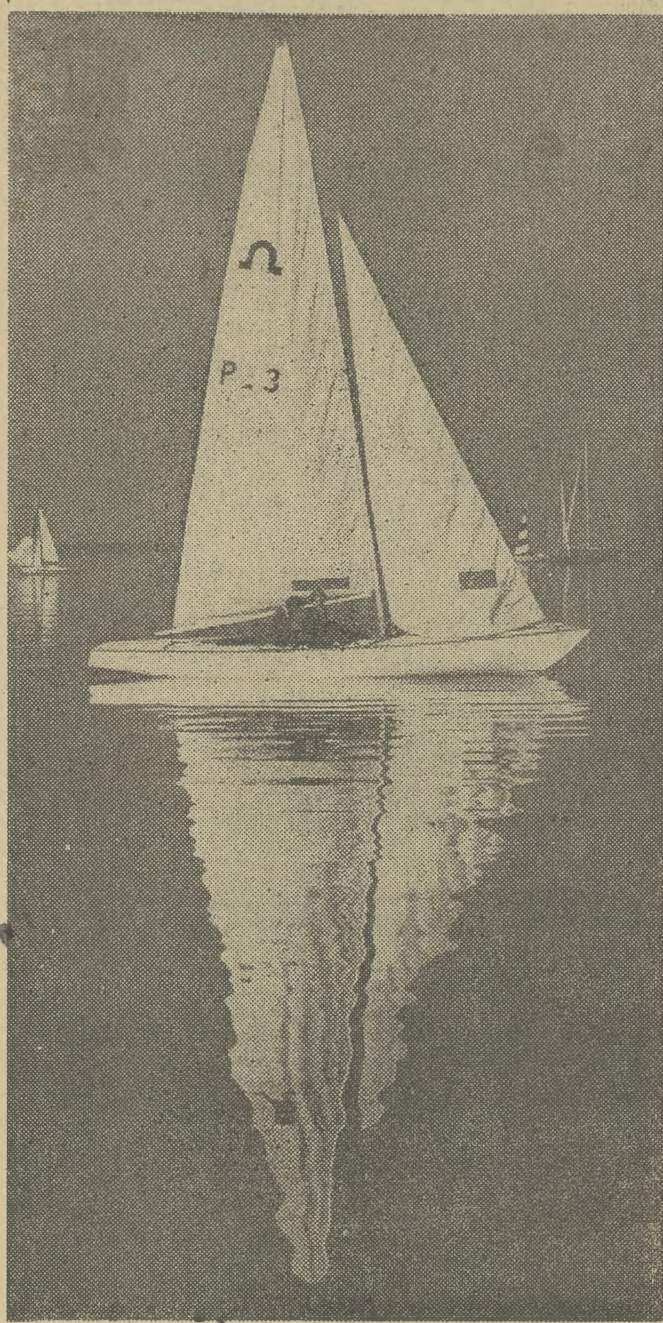
Adolf MADEJ — operator pras w Debickich Zakładach Opon Samochodowych w Debicy. Działacz społeczny i partijny. Radny MRN w Debicy. Wykształcenie podstawowe. Członek PZPR od 1975 r. Urodzony w 1925 r.;

Henryk MORTEK — mistrz w Lokomotywni PKP w Tarnowie. Działacz społeczny i partijny. Racjonalizator. Członek Egzekutywy OOP Lokomotywnia. Członek Komitetu „Osiedlowego”. Wykształcenie średnie techniczne. Członek PZPR od 1955 r. Urodzony w 1937 r.;

Stanisław OPALKO — I sekretarz KW PZPR w Tarnowie. Długoletni działacz polityczny i społeczny. Pełnił szereg funkcji kierowniczych, m. in. dyrektorka Zakładów Chemicznych w Szarzynie, dyrektorka naczelnego Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie. Przez kilka kadencji sprawował mandat posła na Sejm PRL. Członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Ochrony Zdrowia Ludności i Środowiska KC PZPR. Wykształcenie wyższe techniczne. Członek PPS od 1945 r., członek PZPR od 1948 r. Urodzony w 1911 r.;

Stanisław PARTYLEA — prezes WK ZSL w Tarnowie. Długoletni działacz społeczny i ruchu ludowego. Pełnił szereg funkcji w organizacjach młodzieżowych ZMW i ZSP. Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia w Tarnowie. Wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR. Wy

KIEDY WIATR W ŻAGLE DMIĘ



Wakacje w pełni i choć pogoda „w kratkę” dobrze jest cieszyć się wolnym czasem, świeżym powietrzem, wypoczynkiem. Jak wypoczywają studenci? Różnie, jedni odbywają praktyki, inni pracują, jeszcze inni przebywają na naukowych wyprawach czy turystycznych wояжach zagranicznych. Są też i tacy, którzy wypoczywają ucząc się i to wcale nie z powodu niedzianego egzaminu, a całkiem dobrowolnie. Oł, choćby ci przebywający na obozie żeglarskim w Jasiócie nad Jeziorem Rożnowskim.

Kiedy tam dotarłam zdziwiła mnie niepokornie panująca w ośrodku atmosfera ścisłego egzaminacyjnego podniecenia. Nie dziwnego, nazajutrz miał odbyć się egzamin na żeglarską i sternikarstwo jachtowe, toteż uczestnicy przepytali się nawzajem ze zdobytymi wiadomościami, korygując swoje błędy, które jeszcze nie pociągały za sobą żadnych konsekwencji. Błąd na egzaminie, już na wodzie, jest niewybaczalny i nie może być taryfy ulgowej, wiadomo: może przecież skończyć się tragicznie, zwłaszcza przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych.

Miejsce nad tzw. Gesią Szylą na Jeziorze Rożnowskim jest wymarzone dla początkujących żeglarzy, nie więc dziwnego, że krakowscy studenci upatrzyli je sobie już dawno. Początkowo, w latach siedemdziesiątych, była tam baza namiotowa, później stanęły trzy drewniane domki i wiatra. Okazało się, że wkrótce, że dobrze byłoby poprawić nieco warunki pobytu w tym urokliwym miejscu, wybudować mały szprzet pływającego, doprowadzić wodę i elektryczność, zmienić domki na pałace na solidne, podpiwniczone. W 1977 roku sekcja AGH krakowski Yacht Clubu przystąpiła więc do pracy i w rok później mogły być tam już or-

ganizowane obozy, nie przeszkadzające dotychczasowym wyjazdom sobotnio-niedzielnym. Dopiero jednak od paru lat zaczęła się intensywna praca przy budowie ośrodka. Na mocy obopólnej umowy „Almatur” Yacht Clubowi oddał to miejsce do eksploatacji. Właściwie można by powiedzieć, że budowa jeszcze trwa, bo pomyślano również o ziemie i możliwości uprawiania na Gesi Szyl sportów bojowych. Stał się zatem tymczasem w podobnym stylu co już wybudowane, dom przystosowany do całonocnego w nim przebywania. Jeszcze wymaga sporo pracy, ale zważywszy, że każdy z uczestników obozu (praktycznie od czerwca do października) zostawia tam swój wkład pracując na rzecz ośrodka, wkrótce zapewne zostanie oddany do użytku.

Komandor Yacht Clubu, kierownik wykształcenia żeglarskiego pan Zbigniew Sobol z PZZ pełni jednocześnie rolę kierownika ośrodka. Taki tandem funkcji powstał dwa lata temu i choć jest dość absorbujący sprawdza się znakomicie. Rozmawiam z panem Zbigniewem o jego podopiecznych, którzy na przystani powtarzają akurat wymagane na egzaminie umiejętności, a beztrzęsie wykazuje tylko pies o wymownym imieniu Szekla. Słucham o rygorach żeglarskiego trybu życia, o dyscyplinie przeniesionej z wody na ląd, o niektórych rytuałach kulturowych, nie z konieczności, jak to dawniej bywało, a dla zachowania tradycji. To wszystko opowiada mi człowiek od lat związany z żaglami, o wyglądzie typowego wiatka morskiego, z brodą, ogryzły od wiatru, wysportowany. Nietrudno sobie wyobrazić, że teorię konsekwentnie wdraża w życie, o czym zresztą przekonałam się naocznie podczas egzaminu. Chwila nieuwagi, uderzenie dziobem lo-

dzi w pomost na przystani skończyło się smutnie dla egzaminowanej żalag.

Krótki pobyt wśród studentów-żeglarzy pozwolił mi przekonać się, że łączenie pracy z wypoczynkiem stanowi tu nie tylko wychowawcze hasło, a jest faktem.

Oboz w Jasiócie jest obozem wachtowym, cały żeglarski tryb życia przeniesiono tu z wody na ląd. Żeglarska etykieta obowiązuje zarówno na jeziorze jak i po przypłynięciu do portu. Wacht trwa od godziny dwudziestej do godziny dwudziestej dnia następnego i za wszystko wtedy odpowiadają pełniący służbę studenci. Pełnią dyżury w zaimprovizowanej pod wiatłą kuchni (tylko obiady są dowożone, resztę posiłków przygotowują sami z zakupionych dla całego obozu produktów), czuwają nad ochroną mienia i bezpieczeństwem osób i jachtów przebywających na terenie portu, utrzymują w gotowości sprzęt przeciwpożarowy i ratunkowy, dbają o czystość i porządek w obrębie portu, czuwają nad właściwym i punktualnym „wybijaniem szklanek”.

„Wybijanie szklanek” wzięło się z czasów, w których żeglarze na prymitywnym sprzęcie, pokonujący wodne przeszkazy, nie znali zegarów i całej techniki, która zdominowała współczesne żeglarstwo, stąd czas wybijano uderzeniami w dzwon. Mijają w ten sposób odliczane godziny odmierzając rytmicznie życie w tym odosobnionym, pełnym uroku miejscu, które okupują krakowscy studenci spod znaku żagla. Choć tak jak wszyscy cieszą się ładną pogodą, jeśli jest, to najważniejszy dla nich jest odpowiedni wiatr, nie przy każdym wiatku dobrze się żegluje. Zatem wiatru w żagle i stopy wody pod kilem.

URSZULA ORMAN

Nazywają go „czarodziejskim zakątkiem”. To obszar pomiędzy Mutzosen i Leising w okolicy Lipska. Jak daleko, sięgnąć wzrokiem, aż po horyzont ciągną się poziome pola i ogromne sady czereśni i wiśni. Wszystko to należy do kombinatu rolnowocowego Dürrweitzsch z trzema wielkimi gospodarstwami: Leising, Soritz i Ablass. Ponad dwa i pół tysiąca hektarów powierzchni. Ow kombinat-olbrzym należy do piątki tego typu gigantów rolniczych w całej NRD.

Nie dziwnego, że już sam widok bezkresnych upraw i czerwieniejących w słońcu drzewek wprawia w podziw każdego przybysza. Przypomina bowiem krajobraz bajkowy. Takim wrażeniem musieli się poddać dziewczęta i chłopcy z Polski, którzy przyjechali tu w 319-osobowej grupie na wakacje od 5 czerwca — by pracować i wypoczywać wśród poziomków i sadów. Oddano do ich dyspozycji 4 bloki obozowe, gdzie wraz z 500 uczniami szkół lipskich i 32 rówieśnikami z Bułgarii mieli spędzić czas, dzielony na pomoc w gospodarstwie i, oczywiście, zajęciach czysto rekreacyjnych z urozmaiconym programem na miejscu, a także krajoznawczy-wycieczkowym. To już trzeci rok polsko-

swoistej rytmiki i automatyzacji. Naturalnie, z czasem dlonie zabarwiają się niebieskawo, nie wspominając o wargach...

Podczas krótkiej przerwy w trakcie zmian „obrabianych” drzew — udaje mi się zamienić parę słów z Magdą, Krzysztofem i Zbysławem. Mają po 16—18 lat i są harcerzami. Mówią, że ta praca sprawia im wiele przyjemności, choć w pierwszych dniach „czuli” ją w mięśniach — no, ale później wszystko przeszło po rozruchu popołudniami przy śniadkach czy ping-pongu. Bardzo im przypadło do gustu takie łączenie wypoczynku z pracą, dobra atmosfera i wyżywienie. Tylko herbaty nie bardzo smakują. Przyzwyczajeni są do zwykłej, mocnej — a nie do słabszej i... miętowo-ziolowej.

*

Również w Leising króluje „ziółówka”, ale wieczorem można się napić „czarnej”. — Mały problem, marginesowy — śmieje się polska kierowniczka grupy Barbara Różycka, w czasie rozmowy z gośćmi obozu: sekretarzem Komitetu Gminnego Partii, wiceprzewodniczącym Rady Okręgu i polskim konsulem generalnym oraz innymi, którzy od-

Wakacje z poziomkami

(Korespondencja z Lipska)

NRD-owski wymiany młodzieży podczas ferii letnich.

Niezapomnie o tego są przybyli: czy z Krakowa, Tarnowa, Przemyśla, Jarosławia lub ze wsi Polski południowej — dla wszystkich praca w tego rodzaju gigantycznym gospodarstwie okazała się całkowitą nowością. Toteż od początku pobytu pytaniem nie było końca, zwłaszcza w sorawach organizacji pracy i sposobów zarządzania kombinatem. Stawiano pytania niedawne, ani tym bardziej grzecznościowe, co spotkało się nie tylko z zyczliwością gospodarzy, lecz także ze staraniem z ich strony — by każda odpowiedź, oprócz informacji rzeczowej, zawierała również jakąś korzyść poznawczo-instrukcyjną. Szczególnie interesująca młodzież wiejską, choć nigdy nie wiadomo, czy taka „praktyka wakacyjna” nie przysłał kiedyś w życiu nawet zatwardziałemu mieszczyuchowi, gdyby los (czy przyszły zawód) skierował go ku działaniom gospodarczym.

*

Nasze odwiedziny zaczynamy od Soritz. Tu dzień — jak wszędzie w obozach kombinatu — rozpoczyna się między godz. 5 a 5.30 od pobudki, mycia, śniadania łózek i porządkowania kwater, do śniadania w jadali, by następnie od 6.25 do 6.55 załadować się grupami do autobusów, które dowiozą młodych ludzi na plantacje owocowe. W obozie pozostaje tylko „straż”, złożona z uczestników grupowania, m. in. wyznaczonych członków „redakcji” gazetki ściennej, celem zaktualizowania bieżących informacji oraz opisu wrażeń z zajęć i wydarzeń obozowych poza pracą.

Sady witają młodzież kłociami dojrziałych czereśni, Rosa blizszy w porannym słońcu, owoce kuszą oraz smakowitą czerwienią, niemal jak winogrona. Romantyczne widoki ustępują jednak pola głosowi kierowniczkich robot, która — z pomocą młodej tłumaczki — podaje plan zajęć oraz objaśnia, na czym polega specyfika zbierania czereśni. Należy je zrywać bez ogonków i wrzucać do przygotowanych koszy. Norma dzienna, to 39 kg „na głowę”. Dwie osoby „obsługują” zawsze jedno drzewo. Po upływie tygodnia ruchy rak — początkowo niewprawne — nabierają

bywają małą wizytacją obiektu. Jest się, zresztą, czym pochwalić, bo oboz został świetnie wyposażony we wszelkie urządzenia służące komfortowi wypoczynku, sportowemu zainteresowaniu i rozrywce. A do tego warto dodać, że praca przynosi znaczne efekty: w tygodniu zebrano aż ponad 3 tony poziomki!

Wobec tego goście udają się w odwiedziny do dzielnych zbieraczy na plantacjach. Pracują tam — na obszarze 14 ha — mieszane ekipy polsko-niemieckie. Porozumiewają się znakomicie: kto odczuwa braki językowe, „mówi” na migi. Ponoć młodzi Polacy zamieniają owe dialogi w kunszt pantomimowy...

*

Zadowoleni, acz lekko zmęczeni, wracają chłopcy i dziewczęta z Ablass do swych kwater. Jedni na godzinny odpoczynek, drudzy — o dziwo — do stolów ping-pongowych. Nałomiat Uwe z Grimmy i Grzesiek z Krakowa zgodnie wybierają się na ryby. — Podczas łowienia nie musi się gadać. I tak obaj się rozumiemy, a w ostateczności mówimy po rosyjsku...

Małgorzata Lysik, która jest tu tłumaczką, studiując germanistykę. Zdradza nam tajemnice programu wieczornego w dyskotekach. Będzie on wspólnie opracowany przez młodzież NRD i z Polski — od koncertu gitarowego do tzw. pop-gimnastyki oraz pokazu mody plażowo-kapeliowej. A na zakończenie fryzury z kuchni, gdzie polskie dziewczęta przygotowują specjalny wypiek: ciasto jajeczne nadziewane serem.

W ogóle rozrywkę w czasie wolnym od pracy bywa tu sporo. Konkursy przyjaźni, wycieczki do okolicznych miast i miasteczek, ogniska harcerskie, wymiany poglądów, zawody sportowe, no i zaproszenia do rewizyt, wzajemne sympatie.

To chyba dobra idea poznawania się młodych z krajów sąsiadkich — przez wspólne pobyty i wspólny wysiłek!

BARBARA KLEINWAECHTER

(Leipziger Volkszeitung)

(tłum. BOB)

Młodzi — spór o moralność

Taka zwyczajna dulszczyzna

Pojęcie moralności jest niejednoznaczne, a jej charakter i geneza stanowiły zawsze przedmiot rozważań filozoficznych i religijnych wywodzących ją z czynników nadnaturalnych lub naturalnych. Spór o moralność był przez wieki przedmiotem dyskusji co światłańszych umysłów nauki, kultury, sztuki. Co jest moralne, a co nie? Nad odpowiedzią zastanawiali się pokolenia. Myślę, że dzisiaj odpowiedź ta pozostaje w sferze dalece subiektywnych ocen poszczególnych środowisk, grup zawodowych, społeczności.

Tak się składa, iż z reguły większość przypadków tych negatywnych, z naszej moralności kierowanych jest pod adresem młodzieży, która w mniemaniu dorosłych jest dalece niemoralna, bo: nie uczy się, pali papierosy, sięga po kieliszek, jest rozpasyana seksualnie, leniwa, konsumpcyjna na itd., itd., i znowu przykłady niesie samo życie.

A co na to sama młodzież? Kiedyś rozmawiałam z grupą młodych ludzi na ów temat. Zapytałam czym dla nich jest w ogóle pojęcie moralności o której „czystości” tak bardzo dorośle społeczeństwo zabiega. Oto co usłyszałam:

ANNA, studentka prawa: uważam, że moralność to przede wszystkim poszanowanie drugiego człowieka, życzliwość, bezinteresowna pomoc bez czekania na zapłatę solidna

gotówka. Niestety o tym dzisiaj niewiele się mówi — w szkole i na studiach. Nie ma takiego przedmiotu jak etyka, który mógłby oddziaływać korzystnie na rozwój wrażliwości moralnej młodego człowieka. Niewiele z nas, ludzi młodych, zastanawia się także i dzisiaj nad sferą przeżyć duchowych, moralnych. Takie uduchowanie trąca myślik. Jest po prostu niemożliwe. Myślę, że nastąpiła duża degradacja społeczeństwa i młodego pokolenia. Nie wychylamy się poza własny nos, bo i po co?

MICHAŁ, absolwent Instytutu Filozofii, pracownik naukowy: moralność jest tak zmienna jak zmiennie jest społeczeństwo. Myślę, że każdemu wiekowi, każdej epoce była, jest i będzie podporządkowana inna moralność. Dlatego rozmawiając o niej należy trzymać się kategorii i warunków w jakich żyjemy. Młodzież jest taka jak całe społeczeństwo. Gdzieś podzielił się wartości typu poszanowania dla cudzej pracy, w ogóle szacunku dla pracy, zagnęty ambicje, nikomu się niczego nie chce, nie chce się być moralnym. Rozglądając się wśród studentów zauważyłam, że większość z nich już nie uważa dyplomu za szczyt marzeń, tak jak to kiedyś bywało. Szczytem marzeń jest dziś dobrze prosperujący zakład rzemieślniczy, jakiś prywatny interes. Wbrew pozorom nie

pozostaje to w tak wielkiej odległości od moralności jakby się to wydawać mogło. Ponieważ myślę, że każda grupa społeczna wyznaje inną moralność. Tak więc pan magister przeobrażony w sprzedawcę w butikiu będzie wielbił moralność, którą wyznacza bezdnie zysk i dobrze prosperujący interes. Tylko obawiam się, że ta jego moralność ma się najszybciej do tej uniwersyteckiej.

PAWEŁ, 19 lat, pracownik fizyczny HIL: kiedy nie chciało mi się uczyć i wolałem wybrać zawodówkę niż technikum, rodzice mówili, że jestem niemoralny. Potem jak zdarzyło mi się przyjść do domu na małym ratuszu, po imiennach u kolegi, też mówili, że jestem niemoralny. Proszę, i tak jakoś wrosłem w tę „niemoralność”, że dzisiaj już naprawdę nie wiem co to w ogóle jest pojęcie moralności, etyki, zasad. Przecież tematy te są oklepane, nadużywane na każdym kroku i z byle powodu. Czytając Sienkiewicza czy Żeromskiego rozumiem co to jest honor, ryterskość, moralne postępowanie, ale patrząc na otaczającą rzeczywistość nie odważałbym się w ogóle mówić na te tematy. One po prostu nie istnieją.

MARIA, studentka socjologii: mojemu pokoleniu przypieło się etykietki, że jest niemoralne. A kto nas wychował? Czy wzorowa moralnością odznaczali się poprzednie pokole-

nia? Myślę, że było podobnie, tylko po prostu o tym się głośno nie mówiło. Taka zwyczajna dulszczyzna. Przecież pani Dulka na pierwszy rzut oka była moralna, a jakże. Dziwi mnie więc ciągłe utyskiwanie nad tą moralnością i zepsutą młodzieżą. Dlaczego nikt nie mówi o tym, że młodzież jest konsumpcyjna, bo nie za bardzo wie co ją jutro spotka, dlaczego nikt nie chce przyznać się, że w Polsce czeka się na mieszkanie 25 lat, więc lepiej jechać na Zachód i popracować, wtedy upragnione „M” będzie szybciej. Czy to jest może niemoralne? Świadomość moralna kształtują przecież także przedmioty takie jak polski czy historia. Niestety w szkole niewiele mówi się o moralności. Palenie papierosów w ubikacji w budynku szkoły nauczyciel nazwie amoralnym zachowaniem, ale ten sam nauczyciel nie powie nigdy jaki naprawdę powinien być ten moralny Polak w dobie kryzysu. Uczy się więc już w szkole obchodzić z daleka drażliwy temat: moralność i autorytet.

Z wypowiedzi tych jasno wynika, iż w parze z naszym kryzysem gospodarczym, mieszkaniowym, ekonomicznym idzie kryzys kondycji moralnej człowieka. Socjologowie wszelkie załamania nazywają osłabieniem lub rozluźnieniem. Ale czy w sferach moralności można kiedykolwiek mówić o rozluźnieniu? Chyba

nie, bo cóż wówczas pozostałoby? Zachwiał się podstawowy węzeł zaufania pomiędzy różnymi grupami społecznymi. Młodzież zamknęła się w małych grupkach, w których też niezbyt często zastanawiają się nad pojęciem moralności. A przecież moralność powinna stanowić hamulec dla tych impulsów, które prowadzą do destrukcyjnych zachowań.

Zastanawiam się jaki będzie moralny portret Polaków za lat 15, 20? Uczni łączą go z powodzeniem reformy gospodarczej, rozwiązaniem problemów łączących się z ideą demokracji, spójnego sposobu wychowania. Myślę, że do tego należałoby jeszcze dodać konieczność zmiany modelu wychowawczego prezentowanego w szkołach; musi zmienić także swe funkcje rodzina, która obecnie ogranicza się do zadań prokreacyjnych i ekonomicznych zaważając znacznie swa rolę wychowawczą i kulturalną. Niemalże zadanie spoczywa też na organizacjach młodzieżowych. Muszą one realizując swój program polityczny wychodzić naprzeciw potrzebom indywidualnym młodego człowieka.

A społeczeństwo? Uważam, że powinno więcej pokazywać dobrych wzorców do naśladowania niż podnosić fałszywy kryzyż, że młodzież jest amoralna bo łąduje się na ulicy.

IZABELA PIECZARA



13

kwietnia 1945, załedwie kilka godzin po objęciu urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, Harry Truman prosił dziennikarzy: „Tej nocy spadł na mnie księżyc, gwiazdy i wszystkie planety. Jeśli wy, chłopcy, mój dacie się czasem, proszę — pomóżcie mi za mnie”.

Czy kogokolwiek prosił o modlitwę za ofiary broni atomowej, której niebawem użył? Dziennikarzem zwierzył się po latach: „Decyzja, jaką podjąłem, nie przyparła mi nie nigdy o chwili bezsenności”.

Rozkazując zniszczyć Hiroszimę, mógł jeszcze nie przewidzieć strasliwych skutków decyzji o użyciu broni atomowej. Rozkazując zniszczyć Nagasaki, załedwie kilka dni później, nim Japonia zdażyła ochłonić z atomowego szoku — doskonale wiedział już, co czyni.

Do historii przeszedł jako ten, który pierwszy — i dotąd jedynie! — użył broni masowej zagłady. Kilka dni wcześniej, w Pocdamie, ścisł dłoń Stalina, wszystko, co

tam ustalił na konferencji trójsłonnej, której praca- mi kierował, próbował natychmiast przekreślić! To właśnie za jego czasów i pod jego osobistym wpływem rozpadała się zwycięska koalicja antyfaszystowska, wybuchła zimna wojna, rozpoczął się wyścig zbrojeń, nastąpił podział Niemiec, a wkrótce potem — blokada Berlina.

W bilansie epoki Truman należały również uwzględnić, że Plan Marshalla podzielił Europę, a historia antyliberalna, jaką wywołał w Stanach Zjednoczonych krzykliwy senator McCarthy, głęboko podzieliła tamtejsze społeczeństwo, że Truman użył nazwiska doktrynie o możliwości interwencji Stanów Zjednoczonych w różnych regionach świata, że w Korei doszło do konfliktu, który zagroził światu wybuchem trzeciej wojny...

świat
i my
ANDRZEJ S. NARTOWSKI

ciwstawił się prezydentowi, domagając się bombardowania atomowego Chin, względnie KRLD. Chociaż opinia publiczna skłoniła była poprzecz MacArthura, Truman po prostu wykił legendarnego dowódcę za niesubordynację.

Zdymisjonowanie MacArthura oznaczało w praktyce rezygnację z użycia w konflikcie koreańskim broni masowej zagłady i przyczyniło się w poważnym stopniu do uniknięcia wybuchu trzeciej wojny światowej.

Paradozem polegał na tym, że w 1945 decyzja o użyciu broni jądrowej przeciwko Japonii przyszła Trumanowi bardzo łatwo, a w 1951 wykluczenie możli-

wości jej użycia — okazało się decyzją bardzo trudną. Lecz Truman dojrzał do niej: w 1945 był tylko niewykształconym kupcem galanterijnym, postępującym z węgą właściwą artylerzysty, dowódcy baterii „D” z lat pierwszej wojny światowej; w 1951 zachował się jak mąż stanu.

W 1945 mógł jeszcze działać nieodpowiedzialnie, ponieważ Stany Zjednoczone miały monopol broni atomowej. W 1951 musiał brać pod uwagę radziecką potencjał jądrowy. Nie tylko Truman się zmienił — zmienił się również świat; zasługa Trumanu tkwi w tym, że potrafił owe zmiany dostrzec, że u-

Od baterii „D” do bomby „A”

W tym czasie Harry Truman nie skarżył się już na to, że księżyc, gwiazdy i wszystkie planety spadły na niego nieoczekiwanie. Mógł czuć się prezydentem, gdyż został nim wybrany w 1948.

W 1945 został prezydentem przypadkowo, stąd kiedy w 1948 ubiegał się o wybór na drugą kadencję, wybrano mu porażkę. Stynny Instytut Gallupa, zapowiadał klęskę prezydenta. Nawet partyjni stronnicy nie kryli się z jego zwycięstwem. Osmotniony Truman miał nawet ogromne trudności ze

zgrupowaniem funduszu na wydatki z kampanii wyborczej. Rozgłoszenie radiowe przerywały nadawanie jego wystąpień, ponieważ nie mógł zapłacić za zamówiony wcześniej czas antenowy. Podczas podróży Truman z jego sztabem wyborczym po kraju zdarzyło się nawet na jakiejś stacji kolejowej w Oklahomie, że jego współpracownicy ze swoich prywatnych pieniędzy składali się na opłaty, by pociąg prezydenta mógł ruszyć w dalszą drogę.

Alle uparty Truman walczył do dnia wyborów o głos każdego wyborcy. Wyniki głosowania, obliczane wówczas na liczydłach, widać zanim ostatecznie okazało się, że Truman wygrał, jeden z największych dzienników, „Chicago Daily Tribune”, zdążył przekazać w świat wiadomość o

jego porażce. Zdjęcie uśmiechniętego Truman z egzemplarzem tej gazety w ręku obiegło cały świat.

W pamięci Amerykanów Truman przetrwał jako człowiek prosty, popępniający gafy, postępujący się niewyszukanym słownictwem. Kiedy krytyk muzyczny dziennika „Washington Post”, Paul Hume, napisał ugrawitue o wokalnych umiejętnościach córki Truman, Margaret, prezydent wysłał krytykowi list zapowiadający mu, w jakie to czułe miejsce kopnie go, jak go spotka. List ogłoszono w prasie. Amerykanie stanęli po stronie prezydenta. Uznali, że list był prywatny, skoro Truman sam zakupił znaczek, by kosztami osobistej korespondencji nie obciążać budżetu swojej kancelarii w Białym Domu.

Otóż wynika z tego, że w Stanach Zjednoczonych łatwiej sprawować urząd prezydenta, niż u-

Przez niego nie tylko fakt, że Truman użył broni atomowej, lecz także jego następstwa, czy raczej — brak owych następstw. Przerzą, że Truman nigdy nie cierpiał na bezsenność, że miał do kofca życia dobre mniemanie o sobie, że w miarę wpływu lat społeczeństwo Stanów Zjednoczonych oceniło go coraz przychylniej.

Zmarł 26 grudnia 1972. Społeczeństwo Stanów Zjednoczonych żyło już afera Watergate i kręglami Nixona. Okoliczności te przywoływały nostalgję za latami prezydentury Truman, człowieka skrupulatnego, który nie kradł, nie włamywał się, własnymi pieniędzmi opłacał prywatną korespondencję, a o Nixone przywołał „ten cholerny chwytny łgarz”.

OD REDAKCJI: Autora i Czytelników serdecznie przepraszamy za błędnie wydrukowany tytuł pierwszej części artykułu (1985. 08.07). Powinno być, oczywiście, „Od baterii „D” do bomby „A” a nie „Od bomby „D”.

Dalekopisem z kraju...

(4) ROZPOCZĘTO już wstępne prace związane z przygotowywaniem do druku „Encyklopedii pamięci narodowej”. Kompletowa jest m. in. rada naukowa przyszłego wydawnictwa, w skład której powołani zostali przedstawiciele wielu placówek i ośrodków naukowo-badawczych i muzealnych, w tym muzeów martyrologii.

„Encyklopedia pamięci narodowej” będzie kompendium wiedzy dotyczącym upamiętnionych miejsc walki i męczeństwa narodu polskiego. Praca obejmuje dzieje Polski od początków naszej państwowości aż do czasów najnowszych.

OBYWATEL austriacki Oswald Amstler przekazał 40 tysięcy sztylingów austriackich na zakup aparatury medycznej dla Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzdrojach. Kwota pochodzi z otrzymanej w tym roku nagrody Fundacji im. Brunona Kreisky'ego. O. Amstler jest antyfaszystą i działaczem na rzecz ukazania obecnemu pokoleniu okropności ostatniego wojny światowej i tragicznego losu najmłodszych.

...i ze świata

W ZWIĄZKU RADZIECKIM przebywa delegacja komisji ds. rolnictwa Izby Reprezentantów Kongresu USA. Przewodniczącą komisji Elgide de la Garza wyraził zadowolenie ze wznowienia kontaktów w sprawach rolnictwa i nadzieję, że pobyty delegacji w ZSRR przyniosą głębię dla przyszłej wizyty amerykańskiego ministra rolnictwa Johna Blocka w Związku Radzieckim.

MASOWE wystąpienia przeciwników polityki segregacji rasowej w dzielnicach Durbanu zamieszkałych przez czarną ludność nabrały niebotowego dotąd rozmachu. Rastworskie władze usiłują opamietać sytuację skierowując tam silne oddziały policji i wojska, wyposażone w czołgi i samochody pancernie. Rejon ten są patrolowane z powietrza przez helikoptery wojskowe. Ocenia się, że jedynie w ciągu ostatnich dni bilans strat między policją i wojskiem a demonstrantami wynosi co najmniej 65 osób śmiertelnych. Ponad 500 osób odniosło rany.

W STOLICY Chłte — Sanitariuszom dobiegło do płaczków wczoraj, do gwałtownych starć między policją i grupą ok. tysiąca demonstrantów, którzy protestowali przeciwko zamordowaniu przez policję w marcu br. trzech działaczy komunistycznych. Dwie osoby podczas starć poniosły śmierć. Policja aresztowała w Sanitariuszu i w innych miastach ok. 190 osób.

FRONTON bazyliki św. Piotra w Rzymie przyszył ruszowania, bowiem fasada tej świątyni przeżyła pierwszą w swej 370-letniej historii całkowitą renowację. Prace renowacyjne potrwały rok. Rosnące zanieczyszczenia powietrza oraz „zab czasu” sprawiły, że konieczna okazała się tak poważna renowacja, po raz pierwszy od czasu zakończenia budowy bazyliki w 1614 r. Stan techniczny frontonu bazyliki był w ostatnim czasie już tak zły, że o parę minut odpadały całe fragmenty.

JAPONSCY „naukowcy” prowadzili w czasie drugiej wojny światowej zbrodnicze eksperymenty bakteriologiczne na setkach jeńców alianckich, jednak uniknęli później postawienia ich przed sądem przez władze amerykańskie w zamian za udostępnienie im danych o wynikach tych eksperymentów. Mówi o tym film dokumentalny, którego emisję zapowiedział na najbliższy wtorek jeden z kanałów telewizji brytyjskiej.

W STOLICY Jordani — Ammanie dokonano w sobotę pierwszej operacji przeszczepienia serca w kraju arabskim. Pacjent, 23-letni Abdallah Mohammed Khalil, odczekał przytomność po operacji. Jego stan określa się jako zadowalający. Otrzymał on serce 26-letniego mężczyzny, który zginął w wypadku samochodowym.

JEDNA z atrakcji nowego sezonu kulturalnego w Pary-

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

ka, iż nie uda się stworzyć programów, które by wszystkich w pełni zadowalały. Dlatego też muszą one ulegać co jakiś czas zmianom i ulepszeniom.

Nie ulega jednak kwestii, iż obecny zreformowany program edukacji w zakresie szkoły podstawowej jest bardziej nowoczesny, bogatszy o wiele nowych treści, jak chociażby w zakresie wspomnianej już matematyki, języka polskiego, historii, biologii, języków obcych. Na pewno jest to program trud-

Komunikat Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego w Krakowie

Na posiedzeniu Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego w Krakowie dnia 9 sierpnia br. przewodniczący dr Stanisław Suchanowski poinformował o zmianach w składzie Konwentu dokonanych na wniosek Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD i Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX.

Obserwował komętę Halleya ...siedemdziesiąt pięć lat temu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wizyta z ojcem w obserwatorium była dużym przeżyciem dla jedenastoletniego chłopca i dlatego widok komety mocno utkwił mu w pamięci.

— Właśnie, jak wyglądała? — Nie jest prawdą to, co dziś się czasem mówi, że ciągnęła się przez trzy czwarte nieba. Średnica jej głowy była w przybliżeniu o połowę mniejsza od średnicy Księżycy, a długość wąsteczka była równa mniej więcej sześciu jej średnicom.

— Czy pamięta Pan, jak ludzie reagowali na przybycie komety?

— Niekiedy, jak np. moich starszych braci, w ogóle to nie interesowało. Inni obawiali się, że wraz z komętą nadciąga katastrofa. I nie się nie stało. Zobaczy Pan, że teraz też nie się nie stanie.

Na Wybrzeżu Szczecińskim codziennie gubią się dzieci

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) i wczasowiczów. Przeczesano cały nadmorski pas od Mrzeżyna do Pobierowa. Dziecko odnaleziono dopiero po 17-godzinnych poszukiwaniach — 25 km od kolonii. Było wyczerpane, głodne i przeziębione.

Na całym Wybrzeżu Szczecińskim podobne akcje poszukiwania dzieci organizowane są niemal codziennie, co świadczy przede wszystkim o beztrosce ich rodziców lub opiekunów. Zaginione maluchy wracają do swych rodziców niekiedy po kilku godzinach, ale niektóre akcje poszukiwania trwają cały dzień i włącza się do nich setki osób. Do akcji poszukiwania 2-letniego Dariuszka S. przebywającego wraz z matką w Ośrodku Wczasowym „Cukrowa” w Pobierowie włączono funkcjonariuszy MO z całego szczecińskiego wybrzeża. Ubranie w krótkie spodenki i zniebieszone dziecko znaleziono dopiero późną nocą.

Na Węgrzech skonfiskowano ponad 21 tys. fałszywych dolarów

BUDAPEST (PAP). Jak podała agencja MTI, powołując się na komunikat Węgierskiego Banku Narodowego, w pierwszym półroczu br. na Węgrzech wycofano z obiegu 21.631 fałszywych dolarów i 1.045 fałszywych marek. Natomiast w 1984 r. skonfiskowano 56.609 podobnych dolarów i 8400 marek.

Sprawy duże i sprawy małe

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) jest sprawa zamknięcia mieszkań, przeciekania dachów, urwanyh i nieprawidłowych rynien, niesprawnych instalacji wodno-kanalizacyjnych itp. Niefrasobliwość administracji domów prywatnych i spółdzielczych bloków oraz odpowiednich służb denerwuje. Nie skutkuje interwencje w administracji budynku przy ul. Brogi 19, gdzie mieszkanie na ostatnim piętrze nr 44 jest zalane, od pięciu lat dewastowane są mieszkania przy ul. Trybuny Ludów na os. Wola Duchacka-Wschód. Wprawdzie PZU wypła-

Dobiega końca reforma w szkole podstawowej

niejszy. Ale też system nauczania i przygotowania dzieci do nauki jest inny. Zjawiskiem powszechnym stało się u nas przysposabianie sześciolatków do nauki w klasie wstępnej, tzw. zerówce. Na wsi dąży się do tego, aby ta forma przygotowania obejmowała jak największą liczbę dzieci 6-letnich. Nie trzeba udawać, iż taka

Nowymi członkami Konwentu — desygnowanymi przez te organizacje — zostali Kazimierz Błyszczuk wiceprzewodniczący ZW ZBoWiD i Marek Wołkowski członek Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia PAX.

Przypominamy, iż siedziba Wojewódzkiego Konwentu Wyborczego w Krakowie mieści się przy ul. Baszowej 22, w pokoiu 56, I piętro, telefon: 21-22-41.

Dyżury w dni powszednie w godzinach od 12.00 do 17.00, w soboty i niedziele w godzinach od 10.00 do 14.00.

Nowe przepisy w sprawie podróży służbowych za granicę

WARSZAWA (PAP). 1 stycznia 1986 r. wejdą w życie nowe przepisy dotyczące pokrywania kosztów podróży służbowych poza granicami kraju.

Uchwała stwierdza, że pracownikom odbywającym podróże służbową przysługują diety oraz zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów i niezbędnego leczenia za granicą, płatne w walutach obcych. Podróż służbowa nie może trwać dłużej niż pół roku, a ewentualne jej przedłużenie może nastąpić jedynie w przypadkach wyjątkowych i co najwyżej na dalsze pół roku.

Światosław Richter na festiwalu w Dusznikach (DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) krajowych i zagranicznych. Z koncertami wystąpią m. in.: Światosław Richter i Władimir Wiardó ze Związku Radzieckiego, Jean Bernard Pommer i Yuri Boukoff z Francji, Wu Ying, ChRL, Dang Thai Son z Wietnamu, Leonardo Gelber z Argentyny oraz Halina Czerny-Stefańska, Barbara Hesse-Bukowska, Janusz Olejniczak.

Na Wybrzeżu Szczecińskim codziennie gubią się dzieci

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) i wczasowiczów. Przeczesano cały nadmorski pas od Mrzeżyna do Pobierowa. Dziecko odnaleziono dopiero po 17-godzinnych poszukiwaniach — 25 km od kolonii. Było wyczerpane, głodne i przeziębione.

Na Węgrzech skonfiskowano ponad 21 tys. fałszywych dolarów

BUDAPEST (PAP). Jak podała agencja MTI, powołując się na komunikat Węgierskiego Banku Narodowego, w pierwszym półroczu br. na Węgrzech wycofano z obiegu 21.631 fałszywych dolarów i 1.045 fałszywych marek. Natomiast w 1984 r. skonfiskowano 56.609 podobnych dolarów i 8400 marek.

Sprawy duże i sprawy małe

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) jest sprawa zamknięcia mieszkań, przeciekania dachów, urwanyh i nieprawidłowych rynien, niesprawnych instalacji wodno-kanalizacyjnych itp. Niefrasobliwość administracji domów prywatnych i spółdzielczych bloków oraz odpowiednich służb denerwuje. Nie skutkuje interwencje w administracji budynku przy ul. Brogi 19, gdzie mieszkanie na ostatnim piętrze nr 44 jest zalane, od pięciu lat dewastowane są mieszkania przy ul. Trybuny Ludów na os. Wola Duchacka-Wschód. Wprawdzie PZU wypła-

Wywiad francuski zamieszany w zamach na „Rainbow Warrior”?

Elizejskim i Hotelem Matignon (siedzibami prezydenta i premiera) w sprawie wszczęcia bezwzględnej dochodzenia. Trudno bowiem uwierzyć, aby to działanie w trybie nadzwyczajnym było spowodowane wyłącznie zwykłymi plotkami.

„Czy Pałac Elizejski wie o wszystkim?” — pyta „Le Figaro” po czym pisze, iż dziś już wiadomo, że do akcji przeciwko „Greenpeace” użyto ludzi ze służb specjalnych, które zanim przystąpiły do działań — otrzymały „zielone światło” od swoich zwierzchników. Wszystkie sprawy — stwierdza dalej dziennik — dotyczące kwestii nuklearnych, w tym również atolu Mururoa, przechodzą przez urząd prezydencki; żadna operacja nie

cznki szkolne. Rozwiązanie tego problemu nastąpiło w wielu trudności, czego przykładem jest również nadchodzący rok szkolny, w którym należy się liczyć z opóźnieniem niektórych podręczników uczniowskich.

Obecnie przed oświatą staje nowe, równie odpowiedzialne i wielkie zadanie — podjęcie reformy programowej na szczeblu szkół ponadpodstawowych, która zostanie zapoczątkowana za rok. Reforma obejmie przedmioty ogólnokształcące w liceach i szkołach zawodowych wszystkich typów.

Przed genewskim spotkaniem na szczycie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wprowadzone na mocy uchwały środki, zmierzające do wzmocnienia tempa rozwoju produkcji i poprawy wszystkich jakościowych wskaźników pracy poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, o pierają się na doświadczeniach zebranych w toku zakrojonego na wielką skalę eksperymentu gospodarczego, który polega na rozszerzeniu uprawnień przedsiębiorstw i zjednoczeń produkcyjnych oraz zwiększeniu ich odpowiedzialności za końcowe efekty pracy.

Uchwała przewiduje, że na nowe metody gospodarowania — poza zakładami, które uczestniczyły w eksperymentie gospodarczym — z dniem 1 stycznia przyszłego roku przeda wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu maszynowego, le-

kiego, spożywczego, mięsnego i mleczarskiego, terenowego, a także sfery usług i niektórych zjednoczeń gospodarki rybnej. Z dniem 1 stycznia 1987 roku dołączą do nich pozostałe gałęzie przemysłu.

Warunki gospodarowania w tych jednostkach istotnie się zmieniają. Naciśnięcie położono przede wszystkim na dalszym rozszerzeniu uprawnień kolektywów pracowniczych w podstawowych sferach działalności gospodarczej. Jednocześnie zwiększono ich odpowiedzialność za jakość i ilość wyrobów oraz ich jakość. Nowe metody gospodarowania zmierzają przede wszystkim do zwiększenia wpływu mechanizmu ekonomicznego na skalę i tempo wdrażania zdobyczy nauki i techniki.

Uchwała przewiduje, że na nowe metody gospodarowania — poza zakładami, które uczestniczyły w eksperymentie gospodarczym — z dniem 1 stycznia przyszłego roku przeda wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu maszynowego, le-

Światosław Richter na festiwalu w Dusznikach

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) krajowych i zagranicznych. Z koncertami wystąpią m. in.: Światosław Richter i Władimir Wiardó ze Związku Radzieckiego, Jean Bernard Pommer i Yuri Boukoff z Francji, Wu Ying, ChRL, Dang Thai Son z Wietnamu, Leonardo Gelber z Argentyny oraz Halina Czerny-Stefańska, Barbara Hesse-Bukowska, Janusz Olejniczak.

Sopot oczekuje na gości festiwalu piosenki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Eurowizji oraz grupa Classix Nouveau z solistą z Wielkiej Brytanii — Salem Solto 22 bm. zaprezentują się populary piosenkarz z CSRS Mirosław Złotnicki oraz uznana gwiazda jazzu — Shirley Bassey; 23 bm. koncert o autorzy Ann Veski z ZSRR, zaś w finale wystąpi polski zespół Lady Pank. Wreszcie 24 bm. w dniu zakończenia festiwalu wystąpią poza konkursem — Donato Poveda z Kuby, grupa z NRD „Vokalisk”, Krystyna Gizińska. Zakończą XXII MFP koncert w wykonaniu Mikisa Teodorakisa i jego orkiestry. Ten 40-minutowy „show” przygotowany przez kompozytora muzyki do słynnego filmu „Grek Zorba” będzie wizytówką najpiękniejszych melodii greckich.

du to zmore — Czytelnik z Dobnik sygnalizował, że w Podgórzu trudno kupić cokolwiek, bowiem większość sklepów i to spożywczych jest zamkniętych z powodu urlopów. Z innych powodów typu „ze jestem w banku” „w biurze” i „nie wiadomo, gdzie jeszcze” — nie można nie kupić w sklepach GS w Golczy.

A tu żniwa i czasu mało, warto więc by lokalne władze zainteresowały się, gdzie właściwie naprawdę jest personel tych sklepów. Na nowe sprawy czekamy znow jak zwykle za tydzień.

(Pa)

Przed genewskim spotkaniem na szczycie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) konkluduje publicysta „Iz- w NATO, oni i tak wierają się między sobą — pisze. Chemy, aby nasą sędzią zachodnioeuropejskiej użyłszy wpływów za Atlantyką i przyczynili się do poprawy kultury politycznej swego zamorskiego sprzymierzeńca.

Poprawa stosunków radziecko-amerykańskich — w Genewie.

Modernizacja radzieckiej gospodarki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Wprowadzone na mocy uchwały środki, zmierzające do wzmocnienia tempa rozwoju produkcji i poprawy wszystkich jakościowych wskaźników pracy poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, o pierają się na doświadczeniach zebranych w toku zakrojonego na wielką skalę eksperymentu gospodarczego, który polega na rozszerzeniu uprawnień przedsiębiorstw i zjednoczeń produkcyjnych oraz zwiększeniu ich odpowiedzialności za końcowe efekty pracy.

Uchwała przewiduje, że na nowe metody gospodarowania — poza zakładami, które uczestniczyły w eksperymentie gospodarczym — z dniem 1 stycznia przyszłego roku przeda wszystkie przedsiębiorstwa przemysłu maszynowego, le-

Jak premiować ludzi za dobrą pracę?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) konal wiceminister w tym sta konieczne było zahamowanie spadku zatrudnienia. Pod dokumentem podpisani są: przewodniczący NSZZ Pracowników MPK Janusz Litwicki i dyr. naczelny Tadeusz Trzmiel. W uroczysto- ci wzięli udział również m. in. kierownik Wydziału Ekonomicznego KK PZPR Tadeusz Nowicki, wiceprezydent m. Krakowa Marian Kulig, przewodniczący Rady Zrzeszenia Przedsiębiorstw Komunikacji Miejskiej Jerzy Kania, przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Przedsiębiorstw Komunikacji Miejskiej w PRL Wiesław Gieł oraz goście z przedsiębiorstw z całego kraju.

Po krótkiej części oficjalnej goście zwrócili się do uczestników konferencji. W imieniu Zarządu Eksploatacji Autobusów w Bielszycach i Zakład Eksploatacji Tramwajów w Nowej Hucie, (Zur)

Wielki konkurs na wypowiedzi Robotnicy o sobie i swoich dążeniach

Termin nadsyłania prac — do 30 września

Kilka tygodni temu Instytut Badań Klas Robotniczej Akademii Nauk Społecznych w Warszawie ogłosił konkurs na wypowiedzi robotników na powyższym hasłem. Listy z całego kraju już napływają. Zgodnie z zapowiedzią powołane zostało jury konkursu pod przewodnictwem dyrektora instytutu — prof. Leszka Gilejki, z udziałem robotników — działaczy z Warszawy i Poznania oraz profesorów zajmujących się problematyką klasy robotniczej z różnych uczelni całego kraju. Sad ten przynajmniej do końca br. pięćdziesiąt jednakowej wysokości nagród po pięć tysięcy złotych, za prace najlepiej ukazujące problemy położenia i pracy robotników: szczerze, bezpośrednio, pisane tak, jak kto umie, jak rozmawiamy o naszych sprawach, w dowolnej formie (pamiętnika, wspomnienia, listu, notatnika, uwag, postulatów, polemiki, programu itp.). Około 10 stron maszynopisu lub czytelny rękopis takiej pracy konkursowej należy przesłać do końca września 1985 r. pod adresem Instytut Badań Klas Robotniczej ANS, 00-950 War-

szawa, ul. Szopena 1, skr. poczt. 172 V. Wskazywane prace będą przeczytane i wykorzystane w wypowiedzi robotników na powyższym hasłem. Listy z całego kraju już napływają. Zgodnie z zapowiedzią powołane zostało jury konkursu pod przewodnictwem dyrektora instytutu — prof. Leszka Gilejki, z udziałem robotników — działaczy z Warszawy i Poznania oraz profesorów zajmujących się problematyką klasy robotniczej z różnych uczelni całego kraju. Sad ten przynajmniej do końca br. pięćdziesiąt jednakowej wysokości nagród po pięć tysięcy złotych, za prace najlepiej ukazujące problemy położenia i pracy robotników: szczerze, bezpośrednio, pisane tak, jak kto umie, jak rozmawiamy o naszych sprawach, w dowolnej formie (pamiętnika, wspomnienia, listu, notatnika, uwag, postulatów, polemiki, programu itp.). Około 10 stron maszynopisu lub czytelny rękopis takiej pracy konkursowej należy przesłać do końca września 1985 r. pod adresem Instytut Badań Klas Robotniczej ANS, 00-950 War-

6 osób ciężko rannych

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) do szpitala w Nowym Sączu, gdzie przebywała pod troskliwą opieką lekarską. Stan 4 ofiar wypadku w Chomranach jest poważny.

Tragiczny wypadek, którego

przyczyną była nierozwaga i brak wyobraźni kierowcy wydarzył się także w Nowym Targu. Kierujący samochodem osobowym nie zachował należytej ostrożności na śliskiej jezdni i w efekcie pojeźdź uderzył w drzewo. Kierowca i jego żona zostali ciężko ranni.

4 miesiące przed kampanią „Greenpeace” — w celu przeniknięcia do ruchu i wstępnej określenia najdogodniejszych miejsc dokonania akcji sabotażowej. Krótko przed 10 lipca (dzień zamachu) Bonlieu zniknęła.

„L’Humanite” pisze, że w ocenie większości komentatorów udział francuskich służb specjalnych wydaje się coraz bardziej oczywisty. „L’Humanite” zwraca uwagę, iż niektóre dzienniki zbliżone do Pałacu Elizejskiego zaczęły już — nie odrzucając wprawdzie do końca możliwości udziału służb specjalnych — pisać na zapas o niewinności szefa państwa i jego ekipy. Jednym z tych dzienników jest „Le Matin”, który napisał: „Jeśli tak- ta” ewentualnie rzeczywisty, potwierdziłaby się, znaczyłoby to, że Francois Mitterrand został „zdradzony przez ludzi, którzy winni mu być oddani”.

Głoszenia ekspresowe

20 m3 drzewa dąb, buk, (koszt 6,5 zł) — sprzedam. Nowa Huta, Kraków 21/14. g-77351

INSTALACJE elektryczne — usługi dla ludności. Stanisław Mitlaniec, Tarnów, Czerna 16.

GARSONIERY — poszukuje. Oferta 77014 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

NOWA maszynę do cyklinowania — kupię. Oferta 77133 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

NOWY piec gazowy do c.o., produkcji radzieckiej — sprzedam. Oferta 77359 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

NAMIOT „Skawa 5”, typ „Witowy”, nowy — sprzedam. Tarnów, tel. 26-09, w godz. 8-15.

URSUS C-355, przyczepa, kultywator — sprzedam. Marian Debiński, Zabórów 52, woj. tarnowski. g-77128

DYREKCJA ODDZIAŁU PP „DESA”

DZIEŁA SZTUKI

I ANIKI W KRAKOWIE

— uprzejmie informuje PT Klientów, że Salon Antykwaryczny Nr 8 zostaje czasowo przeniesiony z ul. Sławkowskiej 14 do lokalu przy ul. Stolarskiej 17.

Zapraszamy w godz. 11-18.

KRAKOWSKIE MIASTO

raporty z KRAKOWSKIEGO

◆ mieszkaniak budynku nr 19 przy ul. Solskiej interweniował przed rokiem w administracji, bo nie mógł dach nad jego mieszkaniem. Właścicielka budynku kupiła nawet blachę i pape by załatać dziurę. Zjawili się też fachowcy, którzy zerwali stare poszycie dachu i znikli nie zakładając nowego. Teraz dach już nie przecieka bo go praktycznie nie ma...

◆ poskarżyli się pasażerowie, że w ubiegłą środę na dworcu PKP w kasie nr 10 urzędowała pani lat około 25, która rugała bezwzględnie wszystkich kupujących bilety. Powody były różne, choć słownictwo dość podobne. Byłby to sposób na zlikwidowanie tłoku na kolejach?

Dziś w Kłaju

Wiceprezydent przyjmuje

Wydział Organizacyjny Urzędu Miasta Krakowa zawiadania, że w związku z kompleksową kontrolą gminy Kłaj, dr inż. Wiesław Gondek, wiceprezydent miasta Krakowa, w dniu 12 sierpnia 1985 r. od godz. 15 do 17 przyjmować będzie w Urzędzie Gminy obywateli w sprawach dotyczących funkcjonowania administracji oraz gospodarki na terenie gminy, a także skarg i wniosków w tym zakresie.

Trzeba pomóc zniwiarzom

W dniu 9 sierpnia br. Prezydium Wojewódzkiego Sztabu Żniwnego, któremu przewodniczył wiceprezydent miasta Wiesław Gondek oceniło dotychczasowy przebieg żniw w województwie krakowskim. Nadmierne opady deszczu uniemożliwiły rolnikom wykorzystanie sprzętu mechanicznego przy zbiorze zbóż. W większości zmuszeni będą do zbioru ręcznego.

Wojewódzki Sztab Żniwny zwraca się do wszystkich pracodawców, zatrudniających u siebie rolników, by bezwzględnie na wykorzystanie urlopów i zwolnień do sprawnego zbioru zbóż.

Przy dalszych niekorzystnych warunkach atmosferycznych przewiduje się ewentualność zwrotu się o pomoc do załóg zakładów pracy, o czym Wojewódzki Sztab Żniwny poinformuje oddzielnie.

Wyjaśnienie w sprawie topól i modrzewi...

W dniu 6 czerwca ukazała się w „Gazecie Krakowskiej” notatka pt.: „Zbiór bawelny (ale nie całkiem serio)”. Zawarte w niej uwagi wymagają sprostowania, gdyż mogą okazać się szkodliwe, a może nawet niebezpieczne dla krakowskiej zieleni. Dla informacji warto podać, że w Krakowie na 1 mieszkańca (dane z roku 1976) przypada 2,5 m² powierzchni zieleni z udziałem drzew, gdyż tymczasem w Wrocławiu 22 m² a w Szczecinie 31 m².

Szkodliwość topoli oceniona wyłącznie na podstawie dużej ilości puchu otaczającego nasionka drzewa, ma rzeczywiste miejsce, ale wyłącznie w okresie owocowania (a nie kwitnienia) i trwa zwykle ok. 1 tygodnia. Dotyczy to wyłącznie, jak słusznie zauważono w notatce, tylko osobników żeńskich, wysadzanych przed ok. 15-20 laty. Należy zaznaczyć, że obecnie Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni nie powinno wprowadzać żeńskich odmian topoli (np. topole niekłańskie).

Umiejętne gospodarowanie terenami zielonymi powinno przewidywać stosowne zastępowanie żeńskich okazów topoli innymi męskimi odmianami oraz odpowiednimi gatunkami drzew i krzewów, na co również zwraca słusznie uwagę autor (autorka) cytowanej na wstępie notatki.

Topole stanowią, jak należy sądzić, i stanowiąc będą nadal trwałą składnik zieleni miejskiej. Za celowością tego przemawiają: duża powierzchnia liści (wydzielanie tlenu) a także wydzielanie fitoncydów niszczących m. in. gronkowca złocistego. Lepka i wonna substancja pokrywająca luskę paczków a później występująca na liściach, zawierająca wspomniane wyżej fitoncydy, spełnia rolę ochronną nie tylko dla drzew. Medycyna ludowa z substancji tej przyrządzała dawkę specjalną masę (Unguentum populi),

W sklepach papierniczych zaczyna być gorąco

Zamiast wiecznego lepiej sprawić sobie gęsie pióro

Półmetek wakacji mamy już za sobą, co dla wielu prezorniejszych osób jest sygnałem rozpoczęcia zakupów przed zbliżającym się w szybkim tempie rokiem szkolnym. Podstawowa zasada — lepij wcześniej kupić to, po co później trzeba będzie stać w kilometrowych kolejkach — udała się do sklepów a tam... Oto sceny jakie zaobserwowaliśmy w paru sklepach papierniczych.

Sklep przy ulicy Podwale z dumnie wypisanym na szybie napisem „przybory szkolne” może przyciągać uwagę. Po wejściu jednak do środka zauważyliśmy zaledwie parę osób przy ladzie, co natychmiast utwierdziło mnie w przekonaniu, że reklamowanych tu przybory szkolnych nie ma pod dostatkiem i w dużym wyborze. I rzeczywiście, niewiele się pomyliłem. Kupujący raczej brali to co jest niż to, co mieli zamiar kupić. Koło kasy wyłożono zeszyty, ale

w niepełnym wyborze i tylko do klas niższych. Kredek ołówkowych i świecących nie dostrzegłem. Długopisów i ołówków pod dostatkiem ale za to niezbędnych dla pierwszoklasistów wiecznych piór (i atramentu) nie ma w ogóle. Podobnie jest z blokami. Są bloki techniczne, nie ma natomiast tych najpopularniejszych i najbardziej poszukiwanych bloków rysunkowych. W sumie wizyta w sklepie przy Podwale nie wystarczy, by dostatecznie zaopatrzyć się w niezbędne przybory szkolne.

Nieporównywalnie lepiej zaopatrzyć jest sklep papierniczy przy ul. Długiej. Znajduje to odzwierciedlenie w dość dużych już kolejkach. W dużym wyborze są zeszyty i przybory do pisania (niestety za wyjątkiem wiecznych piór). Nie wiem czy akurat mi się udało trafić czy tak jest na co dzień, ale sprzedawano poszukiwane bloki rysunkowe i to w dodatku w dwóch rodzajach.

Były też kredki ołówkowe, ale by zadowolić jak największą liczbę klientów sprzedawano tylko po jednym komplecie. A poza tym idą jak woda przybory kreślarskie (m. in. duża oferta wyrobów firmy „Skala”), kleje, okładki i inne potrzebne uczniom w szkole rzeczy.

Na zakończenie mojej krótkiej i tylko sondażowej w podróży odwiedziłem sklep przy ul. Floriańskiej. Tu kolejkę ciągnęła się przez cały sklep i to podwójnym wężem. Stali na jej końcu sami uczniowie w rękach nerwowo mnia karteczki z wypisaną listą potrzebnych do szkoły rzeczy. Oczywiście na pierwszym miejscu uczniowskich zakupów figurują zeszyty (jest w czym wybrać) i okładki (na książki z tworzywa, zaś na zeszyty chwilowo tylko niechętnie kupowane okładki papierowe). W dużych ilościach kupuje się też długopisy i inne przybory kreślarskie. Niestety, nie ma

bloków rysunkowych jak również kredki ołówkowych (niektórzy ratują się kupnem pisaków). Marzeniem ścietej głowy jest także wieczne pióro i potrzebny do jego napełnienia atrament. Wielu amatorów je gotokupna, a zwłaszcza rodzice tegorocznych pierwszoklasistów odchodzi z kwitkiem ludzającym się, że może gdzieś indziej uda im się zdobyć ten rarytas.

Reasumując, sklepy papiernicze zaczynają być coraz bardziej oblegane przez tych, którzy słusznie nie chcą czekać na ostatnią chwilę. Dlatego też cieszy fakt, że handel nie zapomina o nich starając się w miarę dobrze zaopatrzyć sklepowe półki. Owszem, na razie brakują jeszcze paru podstawowych artykułów (jak choćby wieczne pióra i bloki), ale mam nadzieję, że już wkrótce handel zacznie uzupełniać te luki zgromadzoną już na pewno dużo wcześniej zapasami.

(koź)

Gościliśmy ponad 2 tysiące gości z Lipska

Młodzież z NRD odpoczywa i pracuje w naszym województwie

w bazach krakowskich harcerzy. Poreba Wielka, Czarny Dunajec, Górkowice to miejscowości, do których zaproszono małych gości. Wspólnie z polskimi kolegami robiono wypadki w góry, zwiedzano Zakopane, Stary Sącz. Oczywiście wszystkie grupy przyjeżdżające na zaproszenie krakowskiej młodzieży mają w

programie zwiedzanie Krakowa. Stąd też na ulicach podwawelskiego grodu w okresie letnim spotykamy wielu małych gości z okręgu lipskiego.

Część młodzieży z Lipska zakwaterowano na terenie Krakowa w Szkołach Podstawowych nr 95 i 41. Na dłuższe, bo trzytygodniowe turnusy, przyjeżdża starsza młodzież

(od lat 15 do 18). W Krakowie przebywały już 3 takie grupy liczące 250 osób. W ramach wymiany studenckiej przyjeżdżali również studenci z Lipska — 750 osób. Ta młodzież w swoim programie oprócz zwiedzania zabytków Krakowa ma zaplanowaną pracę na rzecz przedsiębiorstw krakowskich. I tak pracują ona m. in. w Stacji Hodowli Roślin, Zakładach Tytoniowych w „Mikaculum”, w MPZ i MPK. Pod okiem fachowców goście wykonują proste prace. Po skończonych zajęciach uczestniczą w bogatym programie przygotowanym przez organizatorów letniego wypoczynku.

(ml)

Ogłoszenia prezydenta m. Krakowa

Stosownie do art. 27 Ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (DZ. U. nr 35, poz. 185) zawiadamiam się, że przystąpiono do opracowania zmiany fragmentu planu zagospodarowania przestrzennego Krakowskiego Zespołu Miejskiego. Proponowana zmiana polega na przeznaczeniu części terenu położonego w os. Kaziemierskim w Krakowie w rejonie przedskłosa na cele budownictwa mieszkaniowego o wysokiej intensywności zabudowy w miejsce ustalonej planem zieleni parkowej.

Zainteresowane organy administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą zgłaszać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zagospodarowania w/w terenu do Biura Rozwoju Krakowa (ul. Przy Rondzie 12) w terminie 14 dni.

Stosownie do art. 27 Ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (DZ. U. nr 35, poz. 185) zawiadamiam się, że przystąpiono do sporządzenia szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Czechowicza-Młodzież w dzielnicy Kraków—Podgórze.

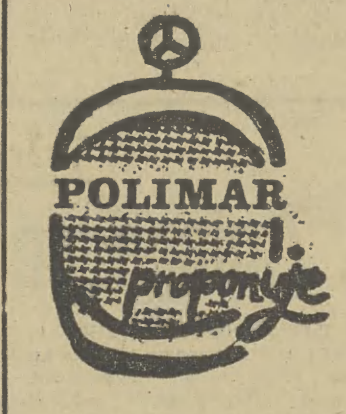
Plan będzie obejmował tereny o powierzchni ok. 15 ha ograniczone: od północy i wschodu projektowaną linią kolejową Szwosowice — Bieżanów, od południa ul. Młodzieży i od zachodu potokiem Drwinka.

Plan będzie określał następujące ważniejsze zagadnienia: budownictwo mieszkaniowe, usługi i infrastrukturę techniczną.

Zainteresowane organy administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje społeczne i gospodarcze oraz osoby fizyczne mogą zgłaszać postulaty i wnioski do projektu planu w Biurze Rozwoju Krakowa, ul. Przy Rondzie 12.

MAŁA KRONIKA

- DK Kolejarza (Filipa 6): Dyskusyjny Klub Filmowy — 17.
- Sródmiejski Ośrodek



już dzisiaj dostawę samochodów z firmy Tanke GmbH do zakładu przy ul. Ofiar Dabla 14:

- VW PASSAT LD, 1982, biały, 14.200 DM
- MERCEDES 200 D, 1981, zielony, 15.000 DM
- MERCEDES 200 D, 1980, beżowy, 12.900 DM
- ASCONA D, 1985, beżowy, 17.900 DM

Kultury (Mikołajka 2): Wystawa rysunków Pilar Coomonte „O miłości, szaleństwie i śmierci” (10-18).

Towarzystwo Miłośników Ziemi Myślenickiej (Myślenice, Rynek 27): Wystawa „Poczet burmistrzów myślenickich 1870-1985” (8-15).

- OPEL REKORD D, 1981, biały, 13.000 DM
- FORD GRANADA D, 1978, złoty metalic, 7.500 DM
- FIAT RITMO D, 1985, czerwony, 14.200 DM
- MITSUBISHI 2,3 D, 1981, czerwony, 14.000 DM

Także dzisiaj nowa dostawa do składu przy ul. Wielickiej 244, z firmy D.H.D.: PASSATY, FORDY GRANADA, PEUGEOT.

Nabomiast w czwartek 15 bm. spodziewane są dwie dostawy atrakcyjnych samochodów do składu przy ul. Wielickiej 244.

Samochody sprzedajemy bez opłat celnych i skarbowych.

Wpłaty dewizowe gotówką lub z kont „N” i „A”. Informacje: tel. 11-30-09. Zapraszamy.

18.30 Program lokalny
19.00 A, B, C... — teletur-niej językowy
19.20 Przeboje „Dwójki”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Mój głos w naszej sprawie
20.15 Nasza Wąszawa

21.15 Razem z „Dwójką” — „Historia kosmetyki”
21.30 Wokół Chopina (6) — etudy
22.00 Opowieści o miłości: „Kto kocha, nie zabija” (7) — brazylijski serial obcy.
23.10 DT — Wiadomości

teatry

GROTESKA (Skarbowa 2): Teatr KTO — „Gmach” — 18, 20.

kina

KIDOW (Krasińskiego 34): Gry wojenne (USA 12 lat) — 16.30; Zagadka nieśmiertelności (ang. 18 lat) — 19.30. KULTURA (Rynek Gł. 27): Plekna kurtyzana (chin. 15 lat) — 9.30, 18; Wilczyca (pol. 18 lat) — 12, 16.15, 20.15; Przygody Ali Baby i 40 rozbójników (ZSRR 12 lat) — 14. MIKRO (Dzierżyńskiego 5): Blues Brothers (USA 15 lat) — 15, 18.30, 20. MŁODA GWARDA — STUDYNE (Lubicz 6): Grzechy młodzieńca (pol. 12 lat) — 16; Star 80 (USA 18 lat) — 17.30; Bez końca (pol. 18 lat) — 19.30. PASAŻ BIELAKA: Bajki — 12; Wejście smoka (Hongkong 18 lat) — 10, 13, 15, 17, 19. ŚWIT DUZA SALA (os. Teatrulna 10): E.T. (USA b.o.) — 15.45; Czy leci z nami pilot (USA 12 lat) — 18; Chłopi (Polska 18 lat) — 20. ŚWIATOWID DUZA SALA (os. Na Skarpie 7): Imperium kontraktowe (USA 12 lat) — 15.30; Powrót Jedi (USA 12 lat) — 17.45; Był albo nie był (USA 15 lat) — 20.15. UCIECHA (Boh. Stalingradu 16): Pechowiec (fr. 18 lat) — 21; Reasumując, sklepy papiernicze zaczynają być coraz bardziej oblegane przez tych, którzy słusznie nie chcą czekać na ostatnią chwilę. Dlatego też cieszy fakt, że handel nie zapomina o nich starając się w miarę dobrze zaopatrzyć sklepowe półki. Owszem, na razie brakują jeszcze paru podstawowych artykułów (jak choćby wieczne pióra i bloki), ale mam nadzieję, że już wkrótce handel zacznie uzupełniać te luki zgromadzoną już na pewno dużo wcześniej zapasami.

Wyst. plakatów Jerzego Czernińskiego (11-18). KLUB MPK (pl. Centralny). CZYTELNI (10-20). GALERIA: (10-20). OSOBY TEATRU CRICOT 2 (Kas-nonica 5): Wystawa „Witkacy KTF (Boh. Stalingradu 19): 9-19). WIELICZKA: ZAMEK ZUPNY (9-13). MUZEUM ZUP KRAKOWSKICH (niecz.).

MYŚLENICE — Muzeum Regionalne (Sobieskiego 3): Wyst. „Z przeszłości myślenickiego rynku” (niecz.). MDK (Świerczewskiego 15): (8-21). MIEJSKIE SALE WYSTAW ARTYSTYCZNYCH (3 Maja 1a): Wystawa malarstwa Czesława Jarzabka (niecz.).

szpitale dyżurne

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA — tel. 22-05-11 (czynna cała doba).

CHIRURGICZNY: Kopernika 21, CHIRURG DZIECIĘCY: Prokocim, LARYNGOLOGICZNY: os. Na Skarpie 65, UROLOGICZNY: Grzegorzka 18, OKULISTYCZNY: Kopernika 25.

pogotowie

Krakowskie Pogotowie Ratunkowe, Łazarza 14, tel. 999; zachorowania i przewozy, tel. 22-29-99. Podstacje KPR, Rynek Podgórski 2 — tel. 66-69-99, Prokocim (Teligi 6) — tel. 55-59-99, Lotnisko (Balice) — tel. 11-19-99. Nowa Huta — tel. 44-49-99. Krowodrza (Piastowska) — tel. 33-39-99, (Białopiękna 8) — tel. 34-37-15, Krzeszowice — tel. 98. Jędrzanowice — tel. 48. Proszowice — tel. 9. Myślenice — tel. 999. Skawina (Kazimierza Wielkiego 4), tel. dla mieszkańców 999; tel. miejski 78-14-44. Wieliczka — tel. 22-33-54 i 78-38-05, tel. alarmowy: 999. Niepołomice — tel. alarmowy: 198; tel. miejski 21-02-09. Iwanowice — tel. 99.

wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KONATY (niecz.). SKARBIE KORONNY I ZŁOTOWNIA (niecz.). MUZEUM KATEDRALNE: NE: (niecz.). Wyst. „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KROLEWSKIE I DZOWN ZYGMENTA (9-15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (Ojców): (niecz.). MUZEUM W L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce” (niecz.). „Nigdy więcej wojny — nigdy więcej”. „Leninowska polityka polska”. „Dziękuję, Dom Lenin” (Królowej Jadwigi 41): Wystawy: „Mieszkanie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej” (9-15 wst. wol.). MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORA (Rynek Główny 35): Wystawa „Z dziejów i kultury Krakowa” (9-15). FRANCISZKA: 4: Wyst. „Kraków malarstwa graficznego malych formach rzeźbiarskich” (9-15). WIEŻA RATUSZOWA: (9-15). JANA 12: Wyst. „Militaria i zegary” (niecz.). POMORSKA 2: Wystawa „Miecznictwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów kultury Żydów” (niecz.). GOŁĘBIA 4: Wystawa „Oficyna introligatora Karola Roberta Jachowicza”. MUZEUM PRZYRODNICZE (Stawkiwska 17): Współczesna fauna polska (niecz.). MUZEUM ETNOGRAFIK (plac Wolnica 1): Wystawy: „Polska kultura ludowa”, „680 lat miasta Kazimierza” (10-18 wst. wol.). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje N. Hutty”, „Mumie egipskie w świetle promieni X”, „Broń pancerna i wojny w średniowieczu”, „Pozegnanie przedmieścia” — wystawa fotograf. L. Dożdźla (9-14). PODZIEMIA KOSZCIELA SW. WOJCIECHA (Rynek Gł.): Wyst. „Dzieje Rynku krakowskiego” (9-16). APTEKA „POD ORLE” (pl. Boh. Getta 18): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYSZTOFORA (Szczepańska 2): Wyst. malarstwa, rysunku i obiektów przestrzennych M. Kidnera (niecz.). BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa: „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). GALERIA ARKADY (pl. Szczepańska 3a): (niecz.). GALERIA „PRZYMAT” (Łobzowska 3): (11.30-15.30). MUZEUM NARODOWE (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (10-18). MUZEUM WYSPANSKIEGO (Kanonika 9): (niecz.). KAMENICA SZOLAYSKICH (pl. Szczepańska 9): Galeria polskiej sztuki do 1784 r. (niecz.). ZBIORY CZARTORYSKICH (Jana 19): (10-15.30). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX wieku oraz wyst. „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). MUZ. MŁODEJ POLSKI „RYDLOWKA” (Tętmajera 2a): „Foliot wsi podkrakowskiej” (niecz.). MUZ. LOTNICKA I ASTRONAUTYKI (al. Planu 6-letniego 17): (niecz.). PALAC SZUKI (pl. Szczepańska 4): Wyst. „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). SALON WYSTAWOWY (Nowa Huta, al. Róż 3): Wystawa prac członków Stowarzyszenia Malarzy Polskich (niecz.). KLUB MPK (Maty Rynek 4). CZYTELNI (10-20). GALERIA

Pozostałe kina nieczynne.

Wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KONATY (niecz.). SKARBIE KORONNY I ZŁOTOWNIA (niecz.). MUZEUM KATEDRALNE: NE: (niecz.). Wyst. „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KROLEWSKIE I DZOWN ZYGMENTA (9-15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (Ojców): (niecz.). MUZEUM W L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce” (niecz.). „Nigdy więcej wojny — nigdy więcej”. „Leninowska polityka polska”. „Dziękuję, Dom Lenin” (Królowej Jadwigi 41): Wystawy: „Mieszkanie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej” (9-15 wst. wol.). MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORA (Rynek Główny 35): Wystawa „Z dziejów i kultury Krakowa” (9-15). FRANCISZKA: 4: Wyst. „Kraków malarstwa graficznego malych formach rzeźbiarskich” (9-15). WIEŻA RATUSZOWA: (9-15). JANA 12: Wyst. „Militaria i zegary” (niecz.). POMORSKA 2: Wystawa „Miecznictwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów kultury Żydów” (niecz.). GOŁĘBIA 4: Wystawa „Oficyna introligatora Karola Roberta Jachowicza”. MUZEUM PRZYRODNICZE (Stawkiwska 17): Współczesna fauna polska (niecz.). MUZEUM ETNOGRAFIK (plac Wolnica 1): Wystawy: „Polska kultura ludowa”, „680 lat miasta Kazimierza” (10-18 wst. wol.). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje N. Hutty”, „Mumie egipskie w świetle promieni X”, „Broń pancerna i wojny w średniowieczu”, „Pozegnanie przedmieścia” — wystawa fotograf. L. Dożdźla (9-14). PODZIEMIA KOSZCIELA SW. WOJCIECHA (Rynek Gł.): Wyst. „Dzieje Rynku krakowskiego” (9-16). APTEKA „POD ORLE” (pl. Boh. Getta 18): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYSZTOFORA (Szczepańska 2): Wyst. malarstwa, rysunku i obiektów przestrzennych M. Kidnera (niecz.). BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa: „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). GALERIA ARKADY (pl. Szczepańska 3a): (niecz.). GALERIA „PRZYMAT” (Łobzowska 3): (11.30-15.30). MUZEUM NARODOWE (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (10-18). MUZEUM WYSPANSKIEGO (Kanonika 9): (niecz.). KAMENICA SZOLAYSKICH (pl. Szczepańska 9): Galeria polskiej sztuki do 1784 r. (niecz.). ZBIORY CZARTORYSKICH (Jana 19): (10-15.30). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX wieku oraz wyst. „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). MUZ. MŁODEJ POLSKI „RYDLOWKA” (Tętmajera 2a): „Foliot wsi podkrakowskiej” (niecz.). MUZ. LOTNICKA I ASTRONAUTYKI (al. Planu 6-letniego 17): (niecz.). PALAC SZUKI (pl. Szczepańska 4): Wyst. „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). SALON WYSTAWOWY (Nowa Huta, al. Róż 3): Wystawa prac członków Stowarzyszenia Malarzy Polskich (niecz.). KLUB MPK (Maty Rynek 4). CZYTELNI (10-20). GALERIA

Pozostałe kina nieczynne.

Wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KONATY (niecz.). SKARBIE KORONNY I ZŁOTOWNIA (niecz.). MUZEUM KATEDRALNE: NE: (niecz.). Wyst. „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KROLEWSKIE I DZOWN ZYGMENTA (9-15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (Ojców): (niecz.). MUZEUM W L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce” (niecz.). „Nigdy więcej wojny — nigdy więcej”. „Leninowska polityka polska”. „Dziękuję, Dom Lenin” (Królowej Jadwigi 41): Wystawy: „Mieszkanie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej” (9-15 wst. wol.). MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORA (Rynek Główny 35): Wystawa „Z dziejów i kultury Krakowa” (9-15). FRANCISZKA: 4: Wyst. „Kraków malarstwa graficznego malych formach rzeźbiarskich” (9-15). WIEŻA RATUSZOWA: (9-15). JANA 12: Wyst. „Militaria i zegary” (niecz.). POMORSKA 2: Wystawa „Miecznictwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów kultury Żydów” (niecz.). GOŁĘBIA 4: Wystawa „Oficyna introligatora Karola Roberta Jachowicza”. MUZEUM PRZYRODNICZE (Stawkiwska 17): Współczesna fauna polska (niecz.). MUZEUM ETNOGRAFIK (plac Wolnica 1): Wystawy: „Polska kultura ludowa”, „680 lat miasta Kazimierza” (10-18 wst. wol.). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje N. Hutty”, „Mumie egipskie w świetle promieni X”, „Broń pancerna i wojny w średniowieczu”, „Pozegnanie przedmieścia” — wystawa fotograf. L. Dożdźla (9-14). PODZIEMIA KOSZCIELA SW. WOJCIECHA (Rynek Gł.): Wyst. „Dzieje Rynku krakowskiego” (9-16). APTEKA „POD ORLE” (pl. Boh. Getta 18): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYSZTOFORA (Szczepańska 2): Wyst. malarstwa, rysunku i obiektów przestrzennych M. Kidnera (niecz.). BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa: „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). GALERIA ARKADY (pl. Szczepańska 3a): (niecz.). GALERIA „PRZYMAT” (Łobzowska 3): (11.30-15.30). MUZEUM NARODOWE (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (10-18). MUZEUM WYSPANSKIEGO (Kanonika 9): (niecz.). KAMENICA SZOLAYSKICH (pl. Szczepańska 9): Galeria polskiej sztuki do 1784 r. (niecz.). ZBIORY CZARTORYSKICH (Jana 19): (10-15.30). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX wieku oraz wyst. „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). MUZ. MŁODEJ POLSKI „RYDLOWKA” (Tętmajera 2a): „Foliot wsi podkrakowskiej” (niecz.). MUZ. LOTNICKA I ASTRONAUTYKI (al. Planu 6-letniego 17): (niecz.). PALAC SZUKI (pl. Szczepańska 4): Wyst. „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). SALON WYSTAWOWY (Nowa Huta, al. Róż 3): Wystawa prac członków Stowarzyszenia Malarzy Polskich (niecz.). KLUB MPK (Maty Rynek 4). CZYTELNI (10-20). GALERIA

Pozostałe kina nieczynne.

Wystawy

ZBIORY SZUKI NA WAWELU: KONATY (niecz.). SKARBIE KORONNY I ZŁOTOWNIA (niecz.). MUZEUM KATEDRALNE: NE: (niecz.). Wyst. „Wawel zaginiony” (10-15). GROBY KROLEWSKIE I DZOWN ZYGMENTA (9-15). MUZEUM W PIESKOWEJ SKALE (Ojców): (niecz.). MUZEUM W L. LENINA (Topolowa 5): Wystawy: „Lenin w Polsce” (niecz.). „Nigdy więcej wojny — nigdy więcej”. „Leninowska polityka polska”. „Dziękuję, Dom Lenin” (Królowej Jadwigi 41): Wystawy: „Mieszkanie Lenina”, „Revolucyjna działalność Lenina na ziemi krakowskiej” (9-15 wst. wol.). MUZEUM HISTORYCZNE KRZYSZTOFORA (Rynek Główny 35): Wystawa „Z dziejów i kultury Krakowa” (9-15). FRANCISZKA: 4: Wyst. „Kraków malarstwa graficznego malych formach rzeźbiarskich” (9-15). WIEŻA RATUSZOWA: (9-15). JANA 12: Wyst. „Militaria i zegary” (niecz.). POMORSKA 2: Wystawa „Miecznictwo i walka Polaków w latach 1939-1945” (niecz.). STARA SYNAGOGA (Szeroka 24): Wystawa „Z dziejów kultury Żydów” (niecz.). GOŁĘBIA 4: Wystawa „Oficyna introligatora Karola Roberta Jachowicza”. MUZEUM PRZYRODNICZE (Stawkiwska 17): Współczesna fauna polska (niecz.). MUZEUM ETNOGRAFIK (plac Wolnica 1): Wystawy: „Polska kultura ludowa”, „680 lat miasta Kazimierza” (10-18 wst. wol.). MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): Wystawy: „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje N. Hutty”, „Mumie egipskie w świetle promieni X”, „Broń pancerna i wojny w średniowieczu”, „Pozegnanie przedmieścia” — wystawa fotograf. L. Dożdźla (9-14). PODZIEMIA KOSZCIELA SW. WOJCIECHA (Rynek Gł.): Wyst. „Dzieje Rynku krakowskiego” (9-16). APTEKA „POD ORLE” (pl. Boh. Getta 18): Muzeum Pamięci Narodowej (10-16). GALERIA KRZYSZTOFORA (Szczepańska 2): Wyst. malarstwa, rysunku i obiektów przestrzennych M. Kidnera (niecz.). BWA (pl. Szczepańska 3a): Wystawa: „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i graficy w 40-lecie PRL” (niecz.). GALERIA ARKADY (pl. Szczepańska 3a): (niecz.). GALERIA „PRZYMAT” (Łobzowska 3): (11.30-15.30). MUZEUM NARODOWE (Sukiennice): Galeria polskiej sztuki XIX wieku (10-18). MUZEUM WYSPANSKIEGO (Kanonika 9): (niecz.). KAMENICA SZOLAYSKICH (pl. Szczepańska 9): Galeria polskiej sztuki do 1784 r. (niecz.). ZBIORY CZARTORYSKICH (Jana 19): (10-15.30). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): Galeria polskiej sztuki XX wieku oraz wyst. „Krakowskie malarze, rzeźbiarze i

Ślask powstrzymał zabrzany

Świata będzie pan miał do dys- niem.